

GLAZOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 91 (9963)

Poznań, czwartek 22 kwietnia 1976

Cena 50 gr
Wyd. A

Depesza KC PZPR z okazji 30-lecia SED

Z okazji 30 rocznicy powstania Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED), Komitet Centralny PZPR przesłał wczoraj Komitetowi Centralnemu SED depeszę z serdecznymi gratulacjami i gorącymi pozdrowieniami. W depeszy czytamy m. in.:

Powstanie SED stanowiło chlubną kartę w dziejach niemieckiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Stworzone zostały dzięki temu klucze przesłanki powstania pierwszego w historii Niemiec państwa robotników i chłopów, budującego pomyślnie socjalizm. Wspólne są nasze ideały — wierność wobec marksizmu — leninizmu i internationalizmu proletariackiego — obydwie nasze kraje z powodzeniem działają na rzecz umacniania wspólnoty socjalistycznej, coraz lepiej rozwijają swe wzajemne stosunki dwustronne. Pragniemy wraz z wami pomnażać te cenne wartości. (PAP)

Z udziałem H. Jabłońskiego

Narada przodujących mistrzów Nowej Huty

Wczoraj odbyła się narada przodujących mistrzów Huty im. Lenina. Przybył na nią członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Tematem spotkania były problemy związane z podniesieniem rangi i autorytetu ponad tysiąca mistrzów kierujących produkcją w kombinacie.

W dyskusji na naradzie zabrał głos Henryk Jabłoński. Oto główne tezy jego wystąpienia:

— Mistrz łączy w swym ręku funkcje techniczno-produkcyjne, organizacyjne i wychowawcze. Jest on zarazem wielkiej wagi łącznikiem między kierownictwem zakładu i załogą, i to w obu kierunkach.

— Coraz większe znaczenie ma dziś walka o wykrywanie rezerw. Szczególnie ważna rola przypada w niej mistrzom, którzy najlepiej znają niedostatki gospodarki zakładowej i wiele mogą zdziałać by znaczną ich ilość usunąć.

— Osiągnięcie wyższej jakości pracy i warunków życia zależy przede wszystkim od świadomości i zaangażowania ludzi pracy. To wymaga od mistrza nie tylko wysokich kwalifikacji zawodowych, ale i ideowych.

— Mistrz musi czuwać nad prawidłowym kształtowaniem stosunków międzyludzkich. równocześnie ma obowiązek przedstawiać problemy kolektywu, jego opinie i wnioski władzom zwierzchnim czy też organizacji partyjnej.

— W zakładach wielu jest prawdziwych „mistrzów” łączących wszystkie te obowiązki. Przykładem są laureaci konkursu „Najlepszy mistrz wychowawca młodzieży”.

— Praca z młodzieżą przechodząca do zakładów jest szczególnie ważnym odcinkiem działalności mistrzów.

— Niezbędnym warunkiem powodzenia w pracy mistrza jest jego osobisty autorytet. Partia i władze państwowe pragną uczynić wszystko, co leży w ich możliwościach by pozycję mistrza umocnić. Swoi autorytet mistrz musi jednak zdobyć sam swą wiedzą, postawą przykładem. (PAP)

— W zakładach wielu jest prawdziwych „mistrzów” łączących wszystkie te obowiązki. Przykładem są laureaci konkursu „Najlepszy mistrz wychowawca młodzieży”.

— Praca z młodzieżą przechodząca do zakładów jest szczególnie ważnym odcinkiem działalności mistrzów.

— Niezbędnym warunkiem powodzenia w pracy mistrza jest jego osobisty autorytet. Partia i władze państwowe pragną uczynić wszystko, co leży w ich możliwościach by pozycję mistrza umocnić. Swoi autorytet mistrz musi jednak zdobyć sam swą wiedzą, postawą przykładem. (PAP)

— W zakładach wielu jest prawdziwych „mistrzów” łączących wszystkie te obowiązki. Przykładem są laureaci konkursu „Najlepszy mistrz wychowawca młodzieży”.

31 rocznica podpisania układu polsko-radzieckiego

Fundamentalne znaczenie sojuszu z ZSRR dla socjalistycznej Polski

Koncert w Teatrze Polskim w Warszawie • Medale ZG TPPR dla wybitnych twórców • Apele i wieczornice w całym kraju

Wczoraj, w dniu 31 rocznicy polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej odbyły się na terenie całego kraju liczne spotkania, wieczornice, koncerty. Podkreślano na nich doniosłe znaczenie dziejowego aktu, który 31 lat temu odzwierciedlał zasadniczy zwrot w stosunkach między oboma narodami i państwami, stworzył mocną podstawę polsko-radzieckiego sojuszu oraz położył podwaliny pod wszechstronną, braterską współpracę naszych narodów.

Uroczystości odbyły się w miastach, w zakładach pracy, w domach kultury. Młodzież szkolna uczestniczyła w apelach. Otwarto liczne wystawy prezentujące dorobek ZSRR, osiągnięcia kulturalne narodów radzieckich, współpracę na-

szych państw. W niektórych województwach zainaugurowano regionalne Dni Przyjaźni (o „Poznańskich Dniach” — pisze my obok), które — tradycyjnie już — łączą uroczystości rocznicowe z obchodami lenińskimi — poświęconymi uczczeniu rocznicy urodzin twórcy pierwszego państwa socjalistycznego.

Podniosła manifestacją jedności obu krajów i narodów, wymownym podkreśleniem braterskiej, wszechstronnej współpracy Polski i Związku Radzieckiego, stał się wczorajszy uroczysty koncert w Teatrze Polskim w Warszawie. Koncert, zorganizowany przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet Frontu Jedności Narodów i Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej był centralnym akcentem tegorocznych obchodów w naszym kraju. W programie tego wieczoru, doniosłego dla całego powojennego rozwoju i przyszłości Polski Ludowej.

Salę teatru, oświetlone udekorowaną flagami narodowymi obu krajów, wypełnili przedstawiciele załóg stołecznych zakładów pracy i instytucji, młodzież warszawskich szkół i uczelni, reprezentanci organizacji społecznych — wśród nich działacze TPPR, żołnierze WP.

Przybyli członkowie najwy-

szych władz partyjnych i państwowych: Stanisław Kania, Jan Szydłak, Jerzy Łukasiewicz, Zdzisław Zandarowski, Kazimierz Olszewski, człono wie kierownictwa ZSL i SD, członkowie Rady Państwa i rządu.

Obecna była, przebywająca w Polsce na obchodach rocznicowych, delegacja Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z członkiem KC KPZR, I sekretarzem Włodzimierzem Komitetu Obwodowego KPZR Michaiłem Ponomariem.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i ZSRR przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania. Następnie przemawiał — w języku polskim — ambasador Związku Radzieckiego w Polsce — Stanisław Pilotowicz. (Główne tezy obydwu przemówień publikujemy na str. 2).

Część oficjalną uroczystości zakończyły dźwięki Międzynarodówki.

W drugiej części koncertu z bogatym programem artystycznym „Dwie melodie”, wystąpił Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego.

SPOTKANIE W AMBASADZIE RADZIECKIEJ

Z okazji 31 rocznicy zawarcia między PRL i ZSRR Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej — ambasador Związku Radzieckiego w Polsce, Stanisław Pilotowicz wydał wczoraj wieczorem

Dokończenie na str. 2

Otwarcie targów w Brnie

W Brnie otwarte zostały wczoraj VII Międzynarodowe Targi Towarów Konsumpcyjnych. Swoje wyroby wystawiają tu firmy z 33 krajów i Berlina Zachodniego. Targi, w których uczestniczą również wystawcy z Polski, potrwać do 29 kwietnia.

30-31 V. kongres wyborczy FDP

Rzecznik Partii Wolnych Demokratów (FDP), J. Gerwald, oświadczył dziennikarzom w Bonn, że kongres wyborczy FDP odbędzie się 30 i 31 maja we Fryburgu. Przewodniczącą FDP, H. D. Genscher, zaleci zebraniem we Fryburgu delegatów prowadzenie nadal „polityki koalicyjnej”, czyli utrzymanie dotychczasowej koalicji z Partią Socjaldemokratyczną (SPD).

Spotkanie ministrów OPEC

W jednym z hoteli genewskich odbyło się wczoraj tajne spotkanie ministrów i wyższych funkcjonariuszy z krajów wchodzących w skład Organizacji Państw Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC). Do niesienia agencji zachodnich na temat tego spotkania są pełne niejasności, a nawet sprzeczne ze sobą.

Dialog „Północ-Południe”

W Paryżu zostały wczoraj wznowione rokowania, prowadzone w programie konferencji międzynarodowej współpracy gospodarczej z udziałem

przedstawicieli 27 państw reprezentujących uprzemysłowione kraje kapitalistyczne oraz kraje Trzeciego Świata.

Apel prezydenta Zambii

Prezydent Zambii — Kaunda, przebywający z wizytą w Mozambiku oświadczył, że Afryka i wszystkie siły postępu powinny poprzeć partyzantkę rodezyjską w jej walce z reżimem białej mniejszości Smitha o rządy afrykańskiej większości. Zdaniem Kaundy obalenie rządów rasistowskich w Rodezji jest kluczem do wyzwolenia Namibii — okupowanej nielegalnie przez RPA — i zniszczenia systemu apartheidu panującego na południu Afryki.

krótko

sienia systemu apartheidu panującego na południu Afryki.

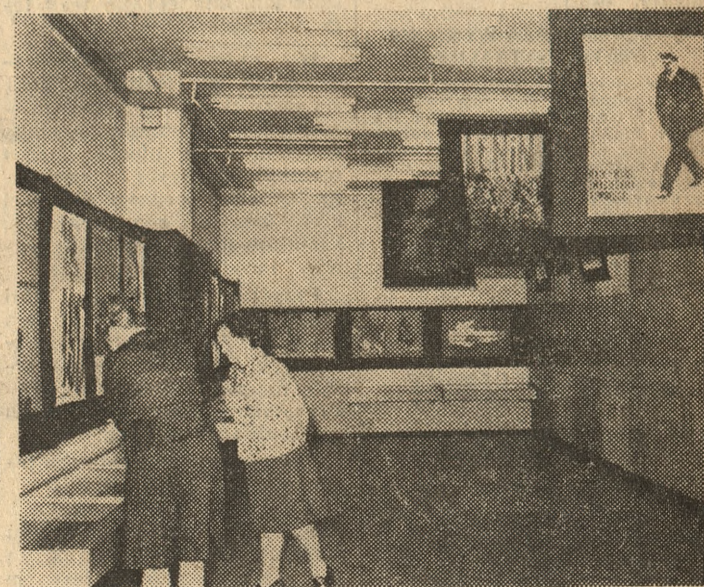
Protest Prezydium DKP

Prezydium Zarządu DKP ogłosiło protest przeciwko postępowaniu władz RFN, które nie wpuszcili na teren Republiki Federalnej portugalskiego komunisty, kandydata w nadchodzących wyborach parlamentarnych J. V. Picado. Nie wpuszczono także kilku osób towarzyszących. J. V. Picado, kandydat PPK w okręgu wyborczym przeznaczonym dla emigrantów portugalskich w Europie, pragnął przeprowadzić rozmowy z przebywającymi w RFN Portugalczy-

Otwarcie wystawy „Lenin”

Poznańskie Dni Kultury Radzieckiej

Wczoraj rozpoczęły się Poznańskie Dni Kultury Radzieckiej, organizowane przez Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego oraz Wojewódzką Radę Związków Zawodowych w Poznaniu. Zainaugurowało je otwarcie wystawy plakatów i medali pt. „Lenin” w poznańskim Odwachu, w salach Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, na które przybyli m. in.: sekretarz KW PZPR i przewodniczący ZW TPPR w Poznaniu — Bogdan Gawronski, konsul generalny ZSRR w Poznaniu i minister pełnomocny — Nikołaj Gusiew twórcy wystawionych ekspozycji, grupa radzieckich turystów, zwiedzających Polskę aktywnie poznańskiego TPPR.



Na zdjęciu: fragment wystawy „Lenin” w poznańskim Odwachu.
Fot. — H. Kamza

Wystawa została przygotowana z okazji obchodów Dni Leninowskich i 31 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i ZSRR.

— Sukcesy naszego narodu i państwa polskiego — powie dział przemawiając na otwarciu wystawy Bogdan Gawronski — są rezultatem

twórczej kontynuacji idei Lenina. Zostały one także rozwinięte w Układzie o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i ZSRR. Postać Lenina i jego działalność od lat inspirowały twórców wielu pokoleń. Znalazło to także swój artystyczny wyraz na wystawie, gromadzącej 90 medali i 65 plakatów.

Po zakończeniu prac konserwatorskich

Mauzoleum Lenina znów otwarte

Po zakończeniu prac konserwatorskich, wczoraj ponownie otwarto Mauzoleum Lenina na Placu Czerwonym w Moskwie. Przed granitowym monumencie znów ustawiają się rzesze ludzi, by oddać hołd wielkiemu wodzowi rewolucji w przeddzień 106 rocznicy jego urodzin. Przez ponad pół wieku Mauzoleum odwiedziło 77 mln obywateli radzieckich i 4 mln gości zagranicznych. (PAP)

kami oraz poznać ich najważniejsze problemy tak, aby przyszli komunistyczni deputowani w portugalskim Zgromadzeniu Ustawodawczym mogli skutecznie reprezentować interesy przebywających za granicą portugalskich pracowników.

Demonstracja siły IRA

We wtorek wieczorem koszar Armii Brytyjskiej w Belfaście ostrzelane zostały z moździerzy przez Irlandzką Armię Republikańską. Na koszarach Fort Monagh spadło sześć pocisków. Nikt nie odniósł jednak obrażeń. Atak ten jest oceniany jako demonstracja siły ze strony IRA w odpowiedzi na poniedziałkowe odkrycie przez Armię Brytyjską w jednej z piekarni Belfastu składu amunicji IRA, zawierającego 25 pocisków artyleryjskich i 400 skrzynek amunicji.

Strajk kolejarzy japońskich

W Japonii od wtorku zapanował chaos komunikacyjny w rezultacie ogłoszenia strajku kolejarzy. Obecnie trwają rokowania przywódców związkowych z przedstawicielami dyrekcji kolejowych. W Japonii kolej jest w większości własnością koncernów prywatnych. Strajkujący, którzy zapowiedzieli, że akcja będzie trwała 72 godziny, domagają się poprawy warunków pracy i bytu. Ocenia się, że około 38 mln mieszkańców Japonii odczuło skutki zakłócenia komunikacji kolejowej na liniach podmiejskich i dalekobieżnych.

Myślą przewodnią poznańskiej ekspozycji jest pokazanie Lenina jako przywódcę państwa radzieckiego, drugi jej wątek stanowi rozwój przyjaźni polsko-radzieckiej, a trzeci — nawiązanie do naszego znaczącego udziału w dorobku RWPG i podkreślenie kierowniczej roli KPZR w światowym ruchu robotniczym.

Wśród wystawionych medali zwracają uwagę: najstarszy z roku 1918, poświęcony Leninowi, autorstwa Józefa Stasińskiego i medal Edwarda Gorola z napisem: „Wolność Polski jest niemożliwa bez wolności Rosji”. Najstarszy z ekspozowanych plakatów datuje się z roku 1945 i poświęcony jest bitwie pod Lenino. Plakaty upamiętniają także związki Lenina z Polską i żywe w naszym społeczeństwie tradycje jego pobytu w Poroninie.

Na wystawie znajdują się m. in. prace takich poznańskich twórców, jak Mieczysław Chojnacki, Zbigniew Kaja, Józef Kalisz, Józef Kopczyński, Anna Krzyńska, Tadeusz Piskorski, Ryszard Skupin i Józef Stasiński. Ekspozycja „Lenin” czynna będzie w Muzeum Historii Ruchu

Dokończenie na str. 2

SPORT

Hokeiści CSRS już mistrzami świata

Wczoraj na Hokejowych Mistrzostwach Świata w Katowicach rozpoczęły się mecze finału „A”. Rozegrano dwa spotkania.

W pierwszym CSRS pokonała USA 5:1 (2:0, 3:1, 0:0). Bramki dla CSRS zdobyli: P. Stastny — 2 (31 i 37 min.) oraz M. Novak (6 min.), I. Hlinka (13 min.) i J. Novak (23 min.). Dla USA — L. Nanne (35 min.).

W wieczornym meczu Szwecja niespodziewanie pokonała ZSRR 4:3 (1:0, 3:1, 0:2). Bramki dla Szwecji zdobyli: R. Bond (15 min.), M. Ahlberg (31 min.), H. Jax (34 min.) i D. Labraaten (34 min.). Dla ZSRR — A. Jakuszew (25 min.), W. Łutczenko (57 min.) i W. Szadrin (57 min.).

Tym samym hokeiści CSRS mają
Dokończenie na str. 4

SEMINARIUM W KW PZPR W POZNANIU

Dzisiaj w sali Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu odbędzie się seminarium dla sekretarzy propagandy komitetów miejskich i gminnych PZPR oraz kierowników rejonowych ośrodków pracy ideowo-wychowawczej, organizowane przez Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego. Wczoraj Uniwersytet Marksim-Leninizmu przy KW PZPR w Poznaniu, tematyka wykładów i dyskusji obejmuje ustrojową rolę propagandy, informację w państwie socjalistycznym, socjologiczne podstawy propagandy oraz kierunki działalności propagandowej gminnych instancji partyjnych na przykładzie KG PZPR w Kamieńcu. (Wos)

OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA PLAKATU TEATRALNEGO

W akademickim centrum kultury „Pałac” we Wrocławiu otwarto wczoraj Ogólnopolską Wystawę Plakatu Teatralnego zorganizowaną z inicjatywy Mielskiego Akademickiego Towarzystwa Przyjaciół Teatru. Na wystawie zgromadzone ponad 100 plakatów sztuk z ostatniego sezonu teatralnego w naszym kraju. Prezentowane są m. in. plakaty najnowszych sztuk teatralnych z Warszawy, Krakowa, Gdańska, Poznania, Wrocławia. Wystawa plakatów czynna będzie do 29 bm. (PAP)

Strzały na granicy Indii i Bangladeszu

Już po raz trzeci w tym tygodniu doszło do wymiany ognia na granicy Indii i Bangladeszu w regionie Meghalaya. Jak podano oficjalnie w Delhi incydent wydarzył się we wtorek rano.

Graniczna wojska Bangladeszu otworzyły ogień artyleryjski i z broni maszynowej. Informacji na temat ofiar w ludziach nie podano. (PAP)

Nasza pogodynka

★ Ocieplenie w końcu kwietnia

★ Pierwsza dekada maja chłodna

Zakład Prognoz Długoterminowych IMGW przewiduje, że w okresie między 21 kwietnia a 20 maja br. średnia temperatura, jak i suma opadów będą w pobliżu normy; średnia wartość temperatury dla tego okresu wynosi plus 12 stopni a suma opadów około 42 mm.

W pierwszej części trzeciej dekady kwietnia temperatura dzienna wahać się będzie od 8 do 13 stopni, a minimalna od minus 1 do plus 4 stopni. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, opadami deszczu lub deszczu ze śniegiem. Wiatry umiarkowane północno-wschodnie i wschodnie. W pozostałej części tej dekady bm.

Telefony DONOSZA

● Na drodze w Smilowie w woj. leszczyńskim uderzył wczoraj w południe w drzewo autobus PKS. 19-letnia Róża W. zginęła, 1 osoba odniosła ciężkie obrażenia, a 3 — lżejsze, sam pojazd został poważnie uszkodzony. Przyczyną wypadku była nieostrożna jazda kierowcy, 30-letniego Antoniego M., który został zatrzymany do dyspozycji prokuratora.

● Tragiczny wypadek zdarzył się na przejeździe kolejowym w Stęszewie. Zginęła tam 69-letnia Józefa S., która przechodząc przez tor, mimo opuszczenia zapor, została potrącona przez nadjeżdżający pociąg osobowy.

● W Złotowie w woj. płockim zginął wczoraj 7-letni chłopiec, który przebiegając nieostrożnie przez jezdnię został potrącony przez samochód.

● Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez Władysława S. do prowadzącego u zbiegu al. Stalina i ul. Libelta w Poznaniu do zderzenia się prowadzonego przez niego ciężarówki z samochodem osobowym. Jadący w samochodzie osobowym Andrzej K. jego żona Halina odnieśli lekkie obrażenia. (b)

POGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane, miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura minimalna od -2 do +3 stopni. Temperatura maksymalna od 8 do 14 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Układ PRL-ZSRR podstawą rozwiązywania wspólnych zadań budownictwa socjalistycznego

Główne tezy przemówienia S. Kania

Przemawiając na uroczystym koncercie z okazji 31 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej — Stanisław Kania stwierdził, że sojusz, przyjaźń i współpraca z Krajem Rad stanowi dla współczesnego pokolenia fundamentalną zasadę ideową i polityczną, głęboko już ugruntowaną w ich umysłach i uczuciach. Oto główne tezy tego wystąpienia:

W rodowodzie polsko-radzieckiej przyjaźni znajdują się wszystkie historyczne procesy i wydarzenia naszego stulecia, które niosły ludom wolność narodową i społeczną, uczyły wierności dla wielkich ideałów rewolucyjnych, kształtowały najlepszych synów narodu.

Przyjaźń Polaków i ludzi radzieckich scementowała krew przelewaną wspólnie w walce z faszyzmem, żołnierskie męstwo i bohaterski wysiłek na bitewnych drogach od Lenina do Berlina.

Zasługą marksistowsko-leninowskiej partii: KPZR i PZPR klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy obu bratnich narodów, zasługą rządów naszych państw jest, że to, co było przekonaniem i perspektywą, dzisiaj wypełniło ne zostało dynamiczną treścią praktyki naszej przyjaźni, stało się trwałą, coraz bogatszą rzeczywistością wzajemnego współdziałania.

Układ kwietniowy położył podwaliny pod szybki rozwój polsko-radzieckiej współpracy w sferze ekonomicznej, naukowo-technicznej i kulturalnej, na wszystkich polach pokojowego rozkwitu. Układ ten i jego realizacja stanowiły i stanowią decydujący między-narodowy czynnik rozwoju socjalistycznej Polski.

Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy wybudowanie w Polsce przeszło 300 zakładów przemysłowych. W minio-nym 5-leciu powstały w naszym kraju liczne nowe kombinaty przemysłowe i budowlane. Blisko połowa z nich związana jest z radziecką pomocą techniczną i specjalistyczną. W ZSRR pracuje 250 zakładów przemysłowych wnie-sionych w oparciu o polską dokumentację, wyposażonych w polskie maszyny i urządzenia. Rozwija się współpraca naukowo-techniczna i związki kulturalne. Dziś, w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, niemożliwy byłby dynamiczny rozwój gospodarki Polski bez codziennej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Obydwa kraje są dla siebie nawzajem cennymi i szanowanymi partnerami. Jest to istotne szczególnie teraz, kiedy podjęliśmy dzieło budowy roz-winiętego społeczeństwa socja-listycznego w Polsce.

PZPR wysoko ceni pionierskie doświadczenie ZSRR i decydujący wkład KPZR do skarbni marksizmu-leninizmu. Doświadczenia te i dorobek mają uniwersalną, nieocenioną wartość dla każdego kraju i narodu w procesie budowy nowego socjalistycznego społeczeństwa. Partia nasza z przyjaźni i współdziałania z ZSRR uczyniła podstawę i najważniejszą zasadę swej polityki. Polityka ta odpowiada polskiemu interesom narodowym.

Działając aktywnie na rzecz pełnej realizacji postanowień aktu końcowego KBWE, Polska sprzeciwia się próbom deformowania jego treści ze strony sił antyodprężeniowych zimnowojennych i ośrodków antykomunistycznych, z którymi gorliwie współdziała także maoistowskie kierownictwo ChRL.

Pragniemy, aby procesy odprężeniowe stały się nieodwracalne, aby rozwijała się korzystna dla wszystkich współpraca gospodarcza.

„Lotek” płaci

W zakładach Dużego Lotka z dnia 18 bm. stwierdzono:
Losowanie I: 2 row. z 5 traf. prem. — wygr. po 510.807 zł; 126 row. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 8.000 zł; 6.123 row. z 4 traf. — wygr. po 250 zł i 104.561 row. z 3 traf. — wygr. po 14 zł.
Losowanie II: 37 row. z 5 traf. — wygr. po około 45.500 zł; 2.638 row. z 4 traf. — wygr. po 961 zł i 53.975 row. z 3 traf. — wygr. po 78 zł.

KOMUNIKAT

TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 17/18 bm. stwierdzono:

Liga polska: 1 row. z 13 traf. — wygr. około 268.000 zł; 5 row. z 12 traf. — wygr. po około 53.500 zł; 62 row. z 11 traf. — wygr. po około 4.000 zł i 515 row. z 10 traf. — wygr. po 520 zł.
Liga angielska: 7 row. z 13 traf. — wygr. po około 40.000 zł; 246 row. z 12 traf. — wygr. po 1.141 zł; 2.501 row. z 11 traf. — wygr. po 112 zł i 16.156 row. z 10 traf. — wygr. po 17 zł.

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE
1, 16, 18, 20, 21
Końcówka band. 051458
II LOSOWANIE
5, 13, 17, 18, 34
Końcówka band. 395159

Główne tezy przemówienia S. Piłotowicza

W czasie uroczystego koncertu z okazji 31 rocznicy polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej przemówienie wygłosił ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Piłotowicz. Oto główne tezy jego wystąpienia:

Sila i znaczenie układu. Związek Radziecki i Polska układają swoje stosunki na nie zachwianym zaufaniu wzajemnym i wypełniają wszystkie postanowienia układu konkret na treść, rozwiązując tym samym wspólne zadania budownictwa socjalistycznego i komunistycznego. Nasza przyjaźń jest wieczna i niezachwiana, jak niezachwiana jest jedność naszych marksistowsko-leninowskich partii.

Rozwój sytuacji międzynarodowej. Rocznicą układu przypada w okresie aktywnego i stale zmieniającego się życia międzynarodowego. Po polskim zakończeniu KBWE w Europie wzmocnił się proces odprężenia, niemniej wymaga on dalszych konkretnych kroków w celu pogłębienia. XXV Zjazd KPZR przedstawił nowy program walki o pokój, poparty przez kraje socjalistyczne, światowy ruch komunistyczny i postępowe siły całej ludzkości. Istnieją siły, które chciałyby zawrócić historię, opowiadają się za wyścigiem zbrojeń i usiłują stworzyć front przeciwko komunizmowi i postępowi. Chodzi też o maoizm, który uwagę chińskiej polityki państwowej skupił na przygotowaniu do wojny. ZSRR będzie konsekwentnie realizować program polityki zagranicznej uchwalony na XXV Zjeździe, stać będzie w pierwszych szeregach walki o pokój i postęp.

Rozwój światowego systemu socjalistycznego. Minione lata wykazały dynamiczny rozwój gospodarki narodowej krajów socjalistycznych pomyślnie wykonanie programów socjalnych

i stale polepszanie dobrobytu ludzi pracy. Porównanie tempa rozwoju gospodarki krajów socjalistycznych ze wskaźnikami rozwiniętych państw kapitalistycznych wykazuje, że światowy system socjalistyczny wygrywa we współzawodnictwie również na froncie gospodarczym.

Współpraca polsko-radziecka. Oba kraje kroczą drogą specjalizacji i kooperacji produkcji, rozwijają długofalowe planowanie swoich stosunków gospodarczych, naukowych i kulturalnych. Sukcesy współpracy wzbożającą doświadczenia bratnich krajów i potwierdzają, że wraz z rozkwitem każdego socjalistycznego narodu, umocnieniem suwerenności państw socjalistycznych, zachodzi proces ich dalszego zbliżenia politycznego, ekonomicznego i ideologicznego, utrwalania jednoci krajów i narodów na zasadach socjalistycznego internacjonalizmu. (PAP)

Postępuje kodyfikacja norm humanitarnego prawa międzynarodowego

Wczoraj w Genewie rozpoczęła obrady trzecia sesja konferencji dyplomatycznej w sprawie rozwoju humanitarnego prawa międzynarodowego. Celem konferencji, która potrwa do 11 czerwca br., jest dostosowanie dotychczasowych norm opracowanych przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża do obecnych metod prowadzenia wojen oraz do zmieniających struktur i warunków politycznych, które uległy zasadniczym przeobrażeniom w stosunku do „klasycznych” kryteriów, leżących u podstaw dotychczas obowiązujących konwencji genewskich.

W obradach biorą udział przedstawiciele 121 państw, czyli nieco mniej niż w sesji ubiegłorocznej, ponieważ z prac konferencji wycofały się ChRL i Republika Południowej Afryki. W charakterze obserwatorów przybyli natomiast liczne organizacje międzynarodowe oraz przedstawiciele 14 kierowniczych ośrodków ruchów narodowyzwoleńczych.

Konferencji przedłożono — opracowane przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża — dwa projekty protokołów dodatkowych, zawierających łącznie 137 artykułów, których celem jest zmodernizowanie konwencji genewskich z roku 1949 o ochronie ofiar wojny. Pierwszy projekt protokołu dodatkowego dotyczy pomocy Czerwonego Krzyża w międzynarodowych konfliktach zbrojnych, zaś drugi — w konfliktach zbrojnych nie mających charakteru starcia międzynarodowego.

Konferencja podjęła pracę w trzech komisjach roboczych. Pierwsza z nich zajmuje się wypracowaniem zasad stosowania konwencji genewskich, czyli prawnych ram ich działania. Komisja druga zajmuje się problemem pomocy dla rannych i chorych oraz organizacji służby sanitarnej transportu i innych form pomocy w wypadkach konfliktów zbrojnych.

31 rocznica podpisania układu PRL — ZSRR

Dokończenie ze str. 1

przyjęcie w salach ambasady w Warszawie.

Przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Stanisław Kozłowski, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Jerzy Łukasiewicz, Tadeusz Wrzaszczyk, Ryszard Frelek, Zdzisław Zandarowski, Tadeusz Witold Młyniak, Zdzisław Tomal oraz członkowie Rady Państwa i Rady Ministrów, posłowie na Sejm, gospodarze stolicy.

W przyjęciu uczestniczyła delegacja Centralnego Zarządu TPR-P pod przewodnictwem Michała Ponomarewa.

Obecni byli szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych krajów socjalistycznych.

Poznańskie Dni Kultury Radzieckiej

Dokończenie ze str. 1

Robotniczego na Starym Rynku w Poznaniu do końca maja br.

Z okazji Poznańskich Dni Kultury Radzieckiej czynne są także w klubach książki i prasy „Ruch” w województwie poznańskim wystawy okolicznościowe, a w poznańskich teatrach wystawione zostaną wznawienia sztuk radzieckich, zaś w kinie „Muza” od będzie się pokaz filmów radzieckich.

W sobotę, 24 bm., w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajczaka 39 w Poznaniu odbędzie się o godz. 10 spotkanie z lektorem KC PZPR, który z okazji 31 rocznicy podpisania Układu

o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między PRL i ZSRR omówi realizację polityki ekonomicznej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w świetle uchwał XXV Zjazdu KPZR.

Końcowym akcentem Poznańskich Dni Kultury Radzieckiej będzie uroczysty koncert, zorganizowany przez Zarząd Wojewódzki TPRP, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego oraz WRZZ w Poznaniu; odbędzie się on w poniedziałek, 26 bm. o godz. 18 w Teatrze Polskim.

(Wos)

Ostatni wielki wiec przedwyborczy PPK

We wtorek wieczorem odbył się na stadionie „1 Maja” w Lizbonie ostatni wielki wiec przedwyborczy Portugalskiej Partii Komunistycznej. Licząc go uczestników oceniono na 80 000 — 100 000. Głównym mówcą na wiecu był sekretarz generalny partii, Alvaro Cunhal.

Oświadczył on, że zdobycie większości głosów przez partię i utworzenie rządu reakcyjnego oznaczałoby natychmiastowe pogorszenie warunków życia ludzi pracy w Portugalii. PAP

Portugalia

Premier chce zostać prezydentem

W wypowiedzi dla gazety „Journal de Noticias” wychodzącej w Porto, premier Portugalii Pinheiro de Azevedo oświadczył, że zamierza kandydować na stanowisko prezydenta republiki. (PAP)

Komisje sejmowe ustalają plany swej pracy

Wczoraj, i dzisiaj zebrały się i zbierze szereg komisji sejmowych, które uchwalą swe plany pracy do końca września br. i wybiorą stałe podkomitę. Obrady komisji stanowią też pierwszą okazję do spotkania posłów z szefami resortów, którzy przedstawiają komisjom swe zamierzenia i wstępne problemy działalności kierowanych przez nich ministerstw.

Tematem wczorajszych posiedzeń 2 komisji sejmowych były sprawy związane z działalnością budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz z aktualnymi zadaniami przemysłu lekkiego. PAP

Polsko - jugosłowiańskie rozmowy gospodarcze

W Polsce przebywa grupa działaczy gospodarczych z Chorwacji (Jugosławia). Są to przedstawiciele głównie przemysłu elektrotechnicznego, budowy maszyn rolniczych, przetwórstwa metali, fabryk zmechanizowanych artykułów gospodarstwa domowego, przemysłu samochodowego, a także firm transportowych i Banku Kredytowego z Zagrzebia.

W czasie pierwszego spotkania z jugosłowiańskimi gośćmi w Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego zwrócono uwagę na aktualne problemy polsko-jugosłowiańskiej współpracy gospodarczej. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Wspomnienia o Leninie

„Wspomnienia o Leninie” — to tytuł książki towarzyszy życia i współbojowniczkę wojska Rewolucji, Nadzieję Krupską. Z okazji 106 rocznicy urodzin Lenina, zamieszczamy kilka fragmentów z tej książki, które dotyczą jego pobytu na ziemi polskiej, w Krakowie i Poroninie.

W okresie krakowskim, w ostatnich latach przed wojną imperialistyczną, Iljcz poświęcał bardzo wiele uwagi kwestii narodowej. Wszelki ucisk narodowy od najmłodszej młodości był mu nieznajomym. Słowa Marksa, że nie ma większego nieszczęścia dla narodu, jak ciemność innego narodu, były dlań bliskie i zrozumiałe. Nadciągająca wojna, rosnące nastroje nacjonalistyczne wśród burżuazji. Wszelkimi sposobami rozpalała burżuazja nienawiść narodową. Zbliżająca się wojna niosła ucisk dla słabych narodów i zdławienie ich samostojności. Ale wojna nieuchronnie — dla Iljczy było to niewątpliwie — przekształciła się w powstanie, uciśnione narody będą broniły swej niepodległości. Do tego ma ją prawo...

Spory w kwestii narodowej, które powstały już podczas II Zjazdu naszej partii dotyczyły się ze szczególnym napięciem przed samą wojną, w latach 1913 — 1914, a później kontynuowane były w 1916 roku, w trakcie wojny imperialistycznej. Iljcz w tych dyskusjach odgrywał czołową rolę, stawiał sprawy jasno i konsekwentnie, i dyskusje te nie przeszły bez śladu. Dali one naszej partii materiał do prawidłowego rozwiązania kwestii narodowej w ramach państwa radzieckiego przez stworzenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, który nie zna narodów niepełnowartościowych, nie zna jakiegokolwiek ograniczania ich praw.

Nie należy jednak sądzić, że w okresie krakowskim kwestia narodowa przesłaniała Iljczowi inne zagadnienia, takie jak kwestia chłopstwa, do której przywiązywał zawsze olbrzymie znaczenie. W okresie krakowskim Włodzimierz Iljcz napisał przeszło 40 artykułów w tej kwestii.

W swych licznych artykułach napisanych w krakowskim okresie Iljcz porusza szereg doniosłych problemów; artykuły te obrazują położenie zarówno gospodarki chłopskiej, jak obszar niecier, zaznajamiają z programem agrarnym różnych partii, demaskują charakter posunięć rządowych, podkreślają zagadnienia wielkiej wagi: mamy tu i zagad-

nienie przesiedleń i pracy najmniejszej w rolnictwie, pracy dzieci, i handlu ziemią, i mobilizacji ziem chłopskich itd. Iljcz bardzo dobrze znał wieś i potrzeby chłopów. Zawsze wiedzieli o tym i rozumieli to zarówno robotnicy, jak i chłopcy.

Już w okresie krakowskim Iljcz zastanawiał się nad zagadnieniami budow-

ną wiosną w lesie jest cudownie, krzaki pokryte są puchem żółtych kwiatów, gałęzie drzew nabrzmiały wiosennymi sokami. Było upajające. Ale z powrotem długo wlekliśmy się, zanim dobrnęliśmy do miasta, tramwaje nie kursowały z powodu Wielkiej Soboty, a ja byłam już zupełnie bez sił. Całą zimę 1913 roku chorowałam, serce niedomagało, ręce mi drżały, byłam



Obraz Czesława Gały — Narada krakowska.

Fot. — Archiwum

nictwa socjalistycznego. Oczywiście mówić o tym można było jedynie bardzo umownie, ponieważ nawet droga do rewolucji socjalistycznej w Rosji nie zarysowała się jeszcze jasno. A jednak gdyby nie było okresu półemigracji krakowskiej, podczas którego Iljcz kierując pracą frakcji dumskiej napotykał różnorodne zagadnienia z dziedziny gospodarczej i kulturalnej w jak najbardziej konkretnej formie, byłoby o wiele trudniej w pierwszym okresie po Październiku od razu uchwycić wszystkie niezbędne ogniwa budownictwa państwa radzieckiego. Okres krakowski był swego rodzaju „klasą wstępna” budownictwa socjalistycznego. Oczywiście, na razie było to jedynie najbardziej szkieletowe postawienie tych zagadnień, ale było ono tak mocno powiązane z życiem, że dotychczas zachowuje swoje znaczenie.

Życie nasze w Krakowie, gdy nikt nie przyjeżdżał, toczyło się dość monotonnie. „Żyjemy jak w Szuszu” — napisałam do matki Włodzimierza Iljczy — główne nasze zainteresowania życiowe to raczej korespondencja. Do jedenastej staramy się jakoś spędzić czas, o jedenastej przychodzi listonosz po raz pierwszy, potem trudno się nam doczekać do szóstej”. Iljcz nie mógł przyzwyczaić się do warunków pracy w bibliotekach krakowskich. Rozpoczął właśnie jazdę na łyżwach, ale przyszła wiosna. Na Wielkanoc poszliśmy razem do Lasu Wolskiego. W Krakowie wiosna jest bardzo piękna. Wczes-

szalenie osłabiona. Iljcz wymógł, bym poszła do lekarza. Lekarz powiedział, że to ciężka choroba, nerwy mam roztrzęsione, serce osłabło mam chorobę Bąsową, muszę jechać w góry, do Zakopanego. W domu powiedziałam, co mi lekarz powiedział. Znała szewca, która przychodziła do nas palić w piecach załatwiać sprawunki, oburzyła się: „To pani jest nerwowa? Nerwowe są paniuś, co ciskają talerzami”. Nie ciskałam talerzami, ale do pracy w tym stanie nie bardzo się nadawałam.

Na lato my, Zinowjewowie i Bagoccy ze swym słynnym psem Żulikiem przenieśliśmy się do Poronina, miejscowości odległej o siedem kilometrów od Zakopanego. Zakopane było dla nas zbyt ludne i zbyt drogie. Poronin był skromniejszy i tańszy. Wynajęliśmy tam leśniczówkę. Miejscowość ta położona jest na wysokości 700 metrów, jest to przedgórze Tatr. Powietrze tam było doskonałe, choć stale było mglisto i mżył drobny deszczyk, ale za to w przerwach widok na góry był cudowny. Wspinaliśmy się na płaskowzgórza, które zaczynało się tuż przy naszej willi i przysiadaliśmy się białym, ośnieżonym szczytom Tatr. Piękne są te szczyty. Czasami Iljcz z Bagockim jeździli do Zakopanego i razem z towarzyszącymi z Zakopanego (z Wigilewem) robili większe wycieczki w góry. Iljcz bardzo lubił chodzić po górach.

NADIEŻDA KRUPSKA

*) Wiosna Szuszenskoje leżąca w okolicy minusińskim na Syberii gdzie Lenin przebywał na zesłaniu.

Racjonalizatorzy poprawiają warunki pracy

Większość teoretyków i praktyków jest zgodna co do tego, że nasze prawo wynalazcze (ustawa z 19 października 1972 roku i kilka aktów zawierających przepisy wykonawcze) należy do najlepszych w świecie. Tymczasem rozwój wynalazczości, a zwłaszcza jednej z jej gałęzi — racjonalizatorstwa w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy — nie może zadowalać. Ocena ta dotyczy głównie jakości projektów i tempa ich wdrażania. Rozwój ilościowy jest bowiem znaczny. Jeszcze przed kilku laty bhp-owskie projekty racjonalizatorskie stanowiły niki od setek ogółu prac wynalazczych. Teraz, m. in. w „Cegielskim” i wielu innych zakładach, co trzeci lub czwarty projekt racjonalizatorski dotyczy bezpieczeństwa i higieny pracy.

Wśród nowych rozwiązań, nie brak takich, które mają istotne znaczenie dla poprawy warunków pracy, a nawet ochrony środowiska naturalnego człowieka. Należą do nich np. nagrodzone na ostatnim konkursie Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji WRZZ i OW NOT w Poznaniu — projekty antydecebelowe z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu (wyciszanie pracy obrabiarek i pilarek tarczowych) oraz przeciwpływy z Lechii - Polleny (pyłomierz przepływowy). Jednak nadal znaczna część bhp-owskich projektów racjonalizatorskich dotyczy spraw marginesowych, a nieraz nawet nie zasługuje na miano nowatorstwa. Mowa o takich pomysłach, jak dodanie jednego szczebla do drabinki czy też pomalowanie barierki ochronnej farbą pomarańczową, a nie żółtą.

Mniejszy od oczekiwanego wpływ racjonalizatorstwa na poprawę stanu bhp trzeba za pisać na karb kilku zjawisk, które nie zachęcają do podejmowania, kontynuowania i doskonalenia działalności nowatorskiej. Antybodźcami są zdarzające się opóźnienia w wypłacie twórcom wynagrodzeń, nie zawsze skrupulatne ich obliczanie, a przede wszystkim dość częste przekładanie z miesiąca na miesiąc terminu (określonego w harmonogramie realizacji) zastosowania projektu. Jedną z przyczyn jest obciążenie zaplecza technicznego zakładów bieżącymi zadaniami produkcyjnymi i brak materiałów na budowę prototypów, modeli i oprzyrządowania. Trzeba więc uznać za trafny postulat Związku Zawodowego Metalowców, by zakłady planowały określoną liczbę godzin roboczych i materiałów na prace związane z wdrażaniem projektów.

Sporo do życzenia pozostawia również upowszechnianie projektów racjonalizatorskich. Dochodzi do takich sytuacji: w jednym zakładzie twórca

lub ich zespół biedzi się nad rozwiązaniem jakiegoś problemu, z którym w innym zakładzie (bywa, że w sąsiednim) dawno już się uporano. Można łatwo zapobiec takiemu marnotrawstwu czasu i energii, bowiem w Poznaniu istnieje wielkopolski bank projektów. Jest ich tam około 1000. Zostały wdrożone i zdają egzamin praktyczny w ostatnich 2 — 3 latach. W banku są takie rozwiązania, które można zastosować w wielu zakładach pracy i to różnych branż. Zapoznanie się twórców i działaczy klubu techniki i racjonalizacji (KTI) z tym dorobkiem w znacznej mierze ograniczyło by liczbę prac typu „wyważanie otwartych drzwi”. Niestety, mało kto interesuje się projektami z banku.

Wielu twórców i potencjalnych twórców przychodzi natomiast do WKTI, gdzie w określonych dniach można zasięgnąć porady ekonomicznej, technicznej i prawnej na temat wynalazczości. Wysoka frekwencja oraz fakt, że zainteresowani nader często pytają o sprawy, które powinny być im wyjaśnione w macierzystym zakładzie pracy, dowodzą, iż tu i ówdzie pomoc dla ruchu racjonalizatorskiego polega jedynie na deklaracjach. W rezultacie sporo projektów bywa niedopracowanych i odrzucanych. Zastanawiające, skoro się zważy, że ustawowym obowiązkiem zarówno zakładów pracy, jak i organizacji społecznych oraz stowarzyszeń technicznych, jest udzielenie twórcom pomocy i opieki.

Spośród patronów chyba najczęściej zawodzi zakładowe służby wynalazcze. Wydawało się, że utworzenie w większych przedsiębiorstwach komórek (a w małych samodzielnych stanowisk) do spraw wynalazczości pracowników spowoduje przełom w rozwoju ruchu racjonalizator-

skiego. Tymczasem część tych służb, zestawionych z ludźmi przypadkowymi, bez właściwych kwalifikacji, nie potrafi stworzyć warunków sprzyjających rozwojowi nowatorstwa. Ba, niejednokrotnie nie dba o to, by przypilnować terminów załatwiania projektów racjonalizatorskich. W tej sytuacji administracyjne służby do spraw wynalazczości bywają wyreczane przez związkowców, zwłaszcza działaczy KTI, którym z tego powodu czasami nie staje już czasu i energii na wykonywanie własnych zadań w rozwijaniu racjonalizatorstwa.

Nie ulega wątpliwości, że ilościowy i jakościowy rozwój racjonalizatorstwa zależy przede wszystkim od dobrej pracy służb wynalazczości i klubów techniki, od ich umiejętności współdziałania. Z wielu form poczynają na rzecz ruchu racjonalizatorskiego na uwagę zasługują m. in. giełdy projektów wynalazczych (jedną z ostatnich — w poznańskim „Otecie”). Imprezy takie polegają na bezpośrednim zgłaszaniu projektów oraz na ich natychmiastowej ocenie wraz z decyzją o przydatności. Za każdy kupiony projekt wypłaca się z miejsca zaliczkę. Zerwanie z tradycyjnym, urzędowym (a nieraz biurokratycznym) sposobem rozpatrywania zgłoszeń i nagradzania twórców przyczynia się — jak wykazują dotychczasowe doświadczenia — do aktywizacji racjonalizatorów.

MICHAŁ LUCZAK

*) Dotyczy to niektórych zakładów, które nie przyjęły opracowanego przez WKTI regulaminu obliczania wynagrodzeń za efekty bhp i dokonują wyceny, stosując kryteria umożliwiające nabycie do wolnej interpelacji.

LUDZIE NASZYCH DNI

Wychowujemy wszyscy



Fot. — H. Kamza

Zawsze interesowały mnie i pasjonowały problemy ideowo-wychowawcze. W czasie mojej 30-letniej pracy za wodowej stwierdziłem ponad wszelką wątpliwość, że nie ma przeciętnych nawet wyników nauczania bez systematycznego oddziaływania ideowo-wychowawczego rodziny, szkoły, środowiska. Stworzenie właściwego klimatu, w myśl potocznego już hasła „wychowujemy wszyscy” wpływa niezwykle korzystnie na wszechstronny rozwój wychowanka, na motywację uczenia się, zacieśnia jego związek z tradycjami patriotycznymi narodu.

Nowatorstwo w zakresie zagadnień wychowawczych nie jest mi obce. Wraz z kolegami przygotowaliśmy pod kierunkiem profesora Heliodora Muszyńskiego podstawy jednolitego systemu wychowawczego.

W poznańskim programie doskonalenia i rozwoju oświaty zabiega się o pełną realizację uchwały VII Zjazdu, III Plenum KC PZPR oraz postulatów nauczycieli. Proponowane w programie formy działalności ujmują w syntetyczny sposób do wszystkiego, co powszechnie nazywamy przygotowaniem do życia w kręgu dorosłych obywateli PRL; poczynając od wychowania patriotycznego, dającego szkole ogromne możliwości oddziaływania na wień młodego pokolenia z naszą przeszłością historyczną poprzez formy przodownictwa w nauce i pracy społecznej, wprowadzenie dyplomów i wyróżnień, tworzy się w szkole, samorządnej społeczności.

Ktoś powiedział, że sztuki dla dzieci trzeba pisać tak, jak dla dorosłych, tylko lepiej. Po doborze postępować trzeba z doborą metod ideowo-wychowawczych, pamiętając, że młodzież jest bardzo wrażliwa. Nauczyciele zdają sobie sprawę, że łączenie pracy ideowo-wychowawczej z codziennym nauczaniem nie jest łatwe. Nikt rozsądny nie wyobraża sobie postępu pedagogicznego bez udziału ludzi nie tylko rzetelnej wiedzy, ale prawdziwej pasji pedagogicznej.

Mówił Zdzisław Remlein, nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 13 im. Cytańców w Poznaniu. Jego nazwisko zostało wpisane do księgi „Zasłużeni dla oświaty i wychowania”.

Zanotowała: (bg)

STRONA

GŁOS — 22 IV 1976

3

Czy na pewno? Co będzie, jeśli każdy z nas — pracowników gospodarki uspołecznionej — odłoży przez rok po 62,6 zł miesięcznie? W ciągu roku zaoszczędzimy —

Turystyka za państwowe

80 milionów godzin po Polsce

każdy z nas — po 725 zł. W skali kraju będą to miliardy — dokładnie 8732 mln zł, suma w każdych kategoriach poważna. Dokładnie tyle w roku ubiegłym mieliśmy wydać na podróże służbowe. Przekroczyliśmy tę wielkość, podróżywalismy więcej, wydaliśmy więcej.

Wiemy o kosztach ekonomicznych. Są one wymierne, stałe rosną, zmuszają do działania, do szukania środków na zahamowanie takiego wydatkowania społecznych pieniędzy,

„delegacyjnych” hotelach? Jak zsumować straty wynikłe z nieobecności pracownika na konkretnym miejscu — stanowiłku pracy, obniżenie wydajności pracy, spowodowane trudami przejazdu i zakwaterowania? Zastanówmy się wreszcie, ile kosztuje dezorganizacja życia rodzin, życia osobistego służbowo delegowanego, jakie są koszty społeczne procesu demoralizacji jakimu poddawany jest jeżdzący w delegacji, fałszujący dokumenty, by „wycisnąć na swoje”?

Z delegacyjnym obłędem trudno walczyć. Są zakłady, instytucje, gdzie poradzono sobie z tym jakoś — w większości jednak sprawozdania, które mogłyby się zmieścić w koperce czy na wcale nie kilometryrowej taśmie dalekopisu wiezie człowiek, zamówienia i rachunki rozłożone są służ-

Dokończenie na str. 4
STANISŁAW WIAZOWSKI

Wielkość problemu najlepiej scharakteryzował taksówkarz, który podwoził mnie kiedyś rano do dworca i na standardowe pytanie: — Jak leci? — odpowiedział równie standardowo: — Jak krew z nosa... Bo to panie teraz nie ma po co wyjeżdżać pod dworce. Rano człowiek grosza nie zarobi, bo sami „delegaci” przyjeżdżają. Taki to grosza na taksówkę nie wyda, bo i miasto zna dobrze, przyjeżdża tu często — jak do narzeczonych...

Fakt jest faktem. W relacjach stolicy — miasta wojewódzkie (szczególnie te ze starej mapy województwa) ranne pociągi to niemal pociągi służbowe, gdzie obco czuje się „zwyczajny” podróżny — całe przedziały się znają, ludzie pozdrawiają się na peronach, ko rytarzach, w bufecie. Wszyscy z teczkami, wszyscy pod krawatem. Wszyscy w superważnej misji służbowej.

Badania osobowości współczesnego człowieka

Znaczenie psychologii w naszym życiu jest bardzo duże, choć nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę. Psychologia, oparta na materialistycznej koncepcji człowieka, traktująca go jako organizm żyjący, działający i rozwijający się w warunkach społecznych — zakłada, że obiektywna zależność każdej jednostki od otaczającego ją świata, jest punktem wyjścia jej potrzeb. Przejawiają się one w działalności człowieka, kierowanej w miarę jego rozwoju w coraz większym stopniu świadomością. Wyniki prac badawczych z dziedziny psychologii znajdują zastosowanie w naszym życiu codziennym.

Plan aktualnych badań Instytutu Psychologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu wynika z problematyki badawczej centralnej — typu międzyresortowego i resortowego. Obecnie ponad 70 pracowników Instytutu, którym kieruje prof. dr. Bolesław Hornowski, uczestniczy w rozwiązywaniu trzech problemów centralnych.

Pierwszy z nich dotyczy optymalizacji warunków rozwoju oraz kształcenia dzieci i młodzieży. Drugi — naukowego zbadania czynników ułatwiających i utrudniających rozwój człowieka. Podczas rozwiązy-

wania tego problemu uwaga bierze nie ogranicza się do rozwoju dzieci i młodzieży, lecz koncentruje się na całym życiu człowieka, jego osobowości oraz warunkach zewnętrznych, środowiskowych.

I wreszcie problem trzeci — o największej aktualności i kapitalnym wprost znaczeniu społecznym — to zbadanie rozwoju psychicznego człowieka w okresie rewolucji naukowo-technicznej, w warunkach rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Zespalanie rewolucji naukowo-technicznej z budową socjalizmu otwiera nowe perspektywy przed nauką i techniką, wyznaczając im nie zwykłą istotną rolę w kształtowaniu zarówno sił wytwórczych, jak i życia społecznego. Przed pracownikami Instytutu Psychologii UAM stoi zadanie naukowego zbadania rozwoju człowieka w zakresie zjawisk psychicznych.

Ten problem obejmuje rozwój człowieka w związku z historycznymi warunkami już istniejącymi i może przewidywać przystosowanie człowieka do tych wszystkich warunków, jakie niesie ze sobą rewolucja naukowo-techniczna i budowa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego — mówi doc. dr. Eugeniusz Ta-

leiko z Instytutu Psychologii UAM. — W obrębie zaplanowanych trzech problemów skupiać się będzie większość prac i badań, które realizują i będą realizowały Zakłady Instytutu Psychologii w pięcioletnim 1976—1980. Większość prac naukowych służących rozwiązaniu wspomnianych trzech problemów centralnych, powstanie właśnie wtedy i stanowić będzie tematy prac doktorskich oraz habilitacyjnych. Aktualną treść badań Instytutu Psychologii stanowią czynniki, które ułatwiają rozwój człowieka lub ten rozwój hamują — na tle współczesnego życia w Polsce.

Problematyka prac badawczych obejmuje tyle zagadnień — i dodajmy: zagadnień istotnych dla naszego rozwoju — że Instytut Psychologii przewiduje wiele publikacji podsumowujących i ułatwiających popularyzację prowadzonych badań.

W rozwiązywaniu wspomnianej problematyki brać będą udział nie tylko pracownicy Instytutu, lecz także studenci, piszący prace magisterskie związane z tematyką badań prowadzonych obecnie przez Instytut Psychologii UAM. Studenci będą również uczestniczyli w działaniach badawczych poprzez dostarczanie pewnych materiałów, wykorzystywanych po tem w publikacjach monograficznych. Pomagają oni wielokrotnie w opracowywaniu różnych wycinków zagadnień, które zebrane ułatwiają opracowanie tematów głównych. I tak na przykład w temacie optymalizacji rozwoju młodzieży, przewidziano badania nad zdolnościami studentów, prowadzone przez profesora Hornowskiego z zespołem magistrantów.

WOJCIECH STASZEWSKI

80 milionów godzin po Polsce

Dokończenie ze str. 3
bowymi samochodami. Od lat dyskutuje się na temat konieczności odkrycia telefonu dla potrzeb służbowych. Jest to dyskusja podobna do rozważań na temat konieczności ograniczenia palenia. Wszyscy są zgodni — co stwierdzają zaciągając się papierosem. Nie znajdując odpowiedzi na pytanie, skąd wzięła się nasza rezerwa w używaniu służbowych telefonów do służbowych celów. Sam łapię się często na stwierdzeniu: „To rozmowa nie na telefon”. A na co? Na trzydniową delegację służbową? Na obradowanie przy stole kawiarzynie?

Mam przyjaciela, który żyje w ciągłej delegacyjnej gotowości. Teczka zawsze pod ręką, w niej pisma, szczerzka do żebów, kryminał. Bywa, że nie wpada nawet z pracy do domu, wychodzi z rana wraca za trzy dni. Jak żyje, jak się przyzwyczaił? Okazuje się, że wcale nie jest mu z tym źle, doszedł do tego, że chwali sobie życie pociągowe, delegacyjną przygodę — doszedł także do tego, że jest autentycznie nieszczeniwy, gdy przyjdzie mu siedzieć dłuższy czas za biurkiem. Nie umie już normalnie pracować.

Przyjaciel mój nie czuje się samotny, stoją za nim owe pełne przedziały „delegacyjnych” pociągów, współtowarzysze z 39 — 41 min podróży służbowych, jakie pracownicy gospodarki uspołecznionej odbywają rocznie. Stoi zresztą i cała armia osób, która — być może — nigdy z delegacji nie korzystała, będąc tylko tzw. służbą techniczną panów z piżamami w teczkach. Bo zakładając, że wystawienie jednego polecenia wyjazdu służbowego i zebranie podpisów przed wyjazdem, sporządzenie rachunku kosztów podróży wraz z ich dokumentacją, weryfikacją poszczególnych pozycji rachunków oraz likwidacja należności i zaksięgowanie wydatków (a pewnie nie są to wszystkie potrzebne operacje),

Ostatni tydzień przedwyborczej kampanii w Wietnamie

Wietnam wszedł w ostatni tydzień kampanii przed wyborami do ogólnokrajowego zgromadzenia narodowego, które podejmie decyzję o zjednoczeniu kraju, a w okresie swojej kadencji uchwały akty prawne stanowiące podstawę dla dalszych przemian socjalistycznych i budownictwa socjalizmu w całym kraju.

Ożywiona kampania polityczna trwa wszędzie. Odbywają się spotkania z kandydatami i kontynuowane są dyskusje nad przyszłością zjednoczonej, wolnej, niezależnej i pokojowej ojczyzny. W miastach i wsiach widzi się hasła wyborcze i afisze wzywające wszystkich obywateli do udziału w głosowaniu. (PAP)

Pamięci bohaterów Wału Pomorskiego

Pracownia Sztuk Plastycznych w Koszalinie prowadzi prace związane z upamiętnieniem miejsc pamięci narodowej. W województwie koszalińskim, pilskim i słupskim.

Prace prowadzone są m. in. na cmentarzu wojennym w Wałcu, gdzie pochowano blisko 4,5 tys. żołnierzy polskich poległych w walkach o przełamanie Wału Pomorskiego. 250 grobów otrzymała płyty z piaskowca i brązu z wyrytymi na nich nazwiskami żołnierzy polskich i radzieckich. Przy wejściu na cmentarz ustawia się elementy dekoracyjne, których autorem jest — podobnie jak płyt nagrobkowych — artysta plastyk z Koszalina Zygmunt Wujek.

Prace modernizacyjne cmentarza bohaterów Wału Pomorskiego w Wałcu zakończone zostaną przed Dniem Zwycięstwa 9 maja br. (PAP)

sport-sport

Po MŚ juniorów w szermierce

Sukcesy ale nie sportowe

Przez cztery dni najzagorzalsi sympatycy szermierki spędzali po kilkanaście godzin w reprezentacyjnej sali Poznania śledząc zmagania najlepszych juniorów z 34 państw. Czy byli zadowoleni z tego co zaprezentowali im zawodnicy? Wydaje się, że tak.

Gdyby klasyfikować poziom poszczególnych broni, to bezwzględnie pierwszeństwo oddać należałby szpadzistom. Tuż za nimi umieszczyć trzeba szablistów, których walki stały na więcej niż dobrym poziomie. Słabe pojedynki toczyli natomiast floreciści, a zdecydowanie najgorzej zaprezentowali się florecistki.

Jak ocenić start polskiej ekipy? Trudno wyrażać się o nim pozytywnie, skoro gospodarze posiadający bogate tradycje w tym sporcie, nie zdobyli żadnego medalu. Dwa czwarte miejsce nie mogą nikogo satysfakcjonować. Wprawdzie w ostatnim czasie robiło się dużo aby poprawić stan kulejącej szermierki młodzieżowej, ale na wyniki tych przedsięwzięć

trzeba będzie jeszcze poczekać.

Najmniej rozczarowań przyniósł nam start szablistów. Najlepszy nasz zawodnik w tej broni — Wódka może być w przyszłości szablistą wysokiej klasy. Walki w jego wykonaniu są bardzo dojrzałe, akcje pełne fantazji i dobre technicznie. Szkoda tylko, że nasz reprezentant nie wytrzymał w finale ogromnego napięcia psychicznego, które uniemożliwiło mu staniecie na podium. Również z Placzkowskiego możemy mieć pociechę, gdyż jest to szablista nieustraszonego, twardego, a są to cechy bardzo ważne w tym sporcie. Zeby odnieść większe sukcesy, musi on jednak jeszcze poprawić obronę, która jest jego słabym punktem. Jeśli chodzi o florecistki, to wyliczając mądry sukces Staszakowej, w ostatnich latach na tej rangi imprezie odpadły one raczej we wstępnych fazach turnieju. W Poznaniu Lechna i Jeranek zakwalifikowały się do eliminacji bezpośrednich. Kto wie jakby się one zakończyły, gdyby Lechna występowała w pełnej dyspozycji, a Jeranek byłby bardziej odporna psychicznie, bo do technicznego wyszkolenia nie można mieć zastrzeżeń.

Na mecz z Francją bez Tomaszewskiego

Bez Jana Tomaszewskiego wystąpi w sobotnim meczu w Lens przeciwko Francji reprezentacja Polski. Zadawniona kontuzja kolana prawej nogi uniemożliwia na del Janowi Tomaszewskiemu występy na boisku. Na mecz z Francją powołany został bramkarz łódzkiego Włocławka, Stanisław Burzyński. (PAP)

Hokejowe MŚ

Dokończenie ze str. 1

Jacy 6 punktów przewagi nad zespołem radzieckim, zapewnili już sobie tytuł mistrzów świata. (PAP)

TABELA

1. CSRS	16:0	59-3
2. SRR	10:6	40-18
3. Szwecja	10:6	26-21
4. USA	7:9	20-28

Piłkarska

Polska — NRD 2:1

W rozegranym w Tarnobrzegu międzynarodowym spotkaniu piłkarskim reprezentacji młodzieżowej (do lat 23) — drużyna Polski pokonała zespół Niemieckiej Republiki Demokratycznej 2:1 (1:0). Bramki dla Polski zdobyli w 35 min. Wolski i w 63 min. Pawłowski, zaś dla NRD w 89 min. Steih.

Wojciech Fibak „przelotem” w Warszawie

Tylko 2 godziny przebywał w Warszawie nasz najlepszy tenisista Wojciech Fibak. Po sukcesach w Monte Carlo udał się on na następny turniej do Sztokholmu. W drodze z jednego turnieju na drugi zatrzymał się krótko na lotnisku Okęcie.

W rozmowie z dziennikarzem PAP mistrz Polski powiedział: „Turniej w Monte Carlo, w którym występowałem w dwóch finałach miał znakomitą obsadę; w eliminacjach startowało 600 graczy. Razem ze swym partnerem Karlem Meilerem pokonaliśmy w deblu dwóch czołowych tenisistów świata Szweda Borga i Argentyńczyka Vilasa 7:6, 6:1.

W singlu przegrałem — jak wiadomo w trzech setach z Vilasem; był to najtrudniejszy pojedynek w mojej karierze tenisowej.

— Jak wyglądała pana dalsze plany? — 21 bm. rozpoczyna się następny turniej WCT w Sztokholmie. W deblu w pierwszym

szej rundzie razem z Meilerem gramy przeciwko parze Panatta (Włochy), Okker (Holandia).

— Jak wyglądała pana przygotowania do Pucharu Davisa? — Udział w wielkich turniejach międzynarodowych jest dla mnie najlepszą formą przygotowań. Chciałbym jednak powiedzieć, że Włosi to bardzo silny wyrównany zespół. Na swoim terenie w Florencji będą przeciwnikiem bardzo groźnym.

Termin meczu davisowego Polska — Włochy (29 kwietnia — 1 maja) pokrywa się z terminem rozgrywek finałowych WCT w grze podwójnej w Kansas City. Razem z Karlem Meilerem zakwalifikowaliśmy się do finałowej ósemki, co uważam za duży sukces. Jesteśmy zresztą jedynymi Europejczykami w finale WCT.

Mam nadzieję jednak, że Włoski Związek Tenisowy wraz z zgodą na przesunięcie meczu Polska — Włochy o kilka dni tak, abym mógł wystąpić we Florencji”. (PAP)

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO POLSKIEGO TENISISTY

Mistrz Polski Wojciech Fibak zakwalifikował się do drugiej rundy turnieju WCT w Sztokholmie. Polak pokonał halowego mistrza Szwecji Rolf Norberga 6:1, 6:0. Kolejnym przeciwnikiem Fibaka będzie Argentyńczyk Vilas — triumfator turnieju w Monte Carlo. (PAP)

Pleszew w „Banku 440”

Sukces jest już widoczny...

...powiedział nam na wstępie rozmowy naczelnik miasta i gminy Pleszew — Marian Tanas. Nie ma też przesady w owej opinii, skoro dzięki pracowitości i pomysłowości mieszkańców Pleszewa w krótkim czasie wykonano kilkadziesiąt nowych elewacji domów. Założono zieleńce i skwery, uporządkowano otoczenia domów i zakładów pracy. W sobotę i niedzielę, 10 i 11 bm. pracowali niemal wszyscy mieszkańcy 14-tysięcznego Pleszewa, a wyniki wykonanych robót społecznych obliczono na ponad 2 000 000 złotych.

Przygotowania do telewizyjnego „Banku 440” rozpoczęto tutaj najazutrz po ogłoszeniu komunikatu „wysokiego jury”, że właśnie Pleszew został wybrany partnerem dla Olesna, a w niedzielę, 25 bm. jego dorobek i zamierzenia poddane będą ocenie wielomilionowej widowni — podczas programu telewizyjnego.

Ojcowie Pleszewa ze zrozumiałych powodów, nie chcą chwilowo zdradzać wszystkich szczegółów przygotowań. Wystarczy jednak krótki zwiast reporterski w mieście, aby przekonać się, że ich zakres wykracza daleko poza okazjonalność telewizyjnej prezentacji. Czynniki się tu wszystko dla utrwalenia pożyteczności przedsięwziętych prac. Nawet pozor nie takie drobniaki, jak elementy dekoracyjne przygotowywane na dzień telewizyjnej emisji będą później wykorzystywane dla innych celów. Przede wszystkim zaś liczy się rozbudzenie wysokiej aktywności społecznej mieszkańców, z których większość już dzisiaj wie jak dużo jeszcze trzeba zrobić w mieście, aby stało się ono piękniejsze i zasobniejsze w różniczne obiekty służące ogółowi.

Z samego programu „Banku 440” zapewne atrakcyjne i widowiskowe będą: slalom kelnierski, strzyżenie owiec, montaż rur wodno-kanalizacyjnych, strażacki tor przeszkód i występy zespołów artystycznych.

W niedzielę, 25 bm. przez cały dzień odbywać się będą w mieście kiermasze handlowe połączone z koncertami estradowymi i pokazami mody.

O tym, jak zaś zakończy się telewizyjny turniej i komu przypadnie zwycięstwo, przekonamy się za kilka dni. Jedno jest pewne: społeczny kapitał pomysłów i pracy będzie wysoko procentował również w przyszłości. (rob)

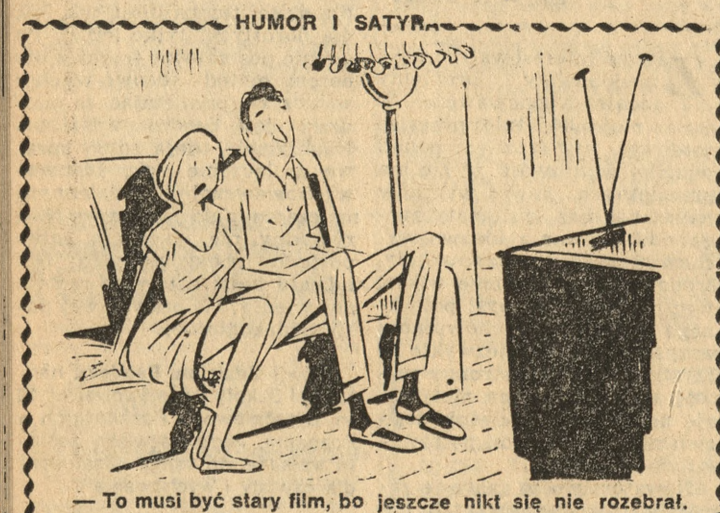
POLKA Z KSIĄŻKAMI

Adam Mickiewicz — „Dziady, cz. II, IV i V”. Wyd. III. Biblioteka Lektur Szkolnych. Czyt. s. 139, 10 zł.

Stefan Żeromski — „Dzieje grzechu”, wyd. VIII. Czyt. s. 312 + 238, 30 zł za dwa tomy.

Józef Ignacy Kraszewski — „Brać z Zmartwychwstańcy. Powieść z czasów Chrobrego”, wyd. IV. LSW. s. 48, 10 zł.

Edward Kopczyński — „Zemsta Kobry”. Wyd. Łódzkie. s. 170, 25 zł.



— To musi być stary film, bo jeszcze nikt się nie rozebrał.

„KOZIOLKI” to fortuna!



NIE ZWLEKAJ
zakreśl szczęśliwe cyfry na kuponach
i oddaj w najbliższej kolekturze.
„KOZIOLKI” to najszybsza gra liczbowa!
2143-K1

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW w Poznaniu

ZAWIADAMIA, ŻE URUCHOMIŁA
NOWY PUNKT POŚREDNICTWA

SPRZEDAŻY I KUPNA SAMOCHODÓW oraz CZĘŚCI ZAMIENNYCH

na giełdzie samochodowej przy ulicy Bema
(niedziele i czwartki, w godz. od 1 — 15).

Zgłoszenia przyjmuje również Oddział Usług Parkin-
gowych, Poznań — Osiedle Manifestu Lipcowego 79a,
telefon nr 756-81.

1292-K1

Spółdzielnia Pracy Kapeluszników i Czapników
Poznań, ul. Woźna 10

ZAWIADAMIA PT KLIENTÓW O OTWARCIU

ZAKŁADU USŁUGOWEGO

na Osiedlu Przyjaźni — pawilon 132B

Zakład świadczy usługi dla ludności:

W ZAKRESIE

KAPELUSZNICTWA — CZAPNICTWA

ORAZ PROWADZI

SPRZEDAŻ WYROBÓW GOTOWYCH.

GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ WYROBÓW!

1229-K1

Praca Nauka

Przyjmę panią samodzielną z gotowaniem obiadów do 2 osób, za wysokim wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Adamski, Poznań, Matejki 33a. 45526g

Przyjmę na stałe dobrego tokarza na korzystnych warunkach i ucznia. Mechanika Pojazdowa — Stusiarstwo, Poznań — Fabianowo, ul. Kowalewiczka 17. 45186g

Przyjmę pomoc domową oraz pracownicę do Wytwórni Wód Gazowanych. Tel. 87-34-92. 45469g

Fryzjer względnie fryzjerka do działu męskiego potrzebna zaraz na stałe. Hotel Bazar. 45573g

Potrzebna starsza pomoc do chorego, na 6 godz. dziennie, 2 godz. rano, 2 w południe i 2 wieczorem. Zgłoszenia: Mateckiego 31 m. 9, godz. 14-16. 42860g

Przyjmę dozorczostwo, w rękę mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42874g.

Młode małżeństwo przyjmie dozorczostwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42807g.

Przedmioty ścisłe, języki — pod opieką doświadczonych pedagogów. Za Bramką 5a m. 12 (Garbary). Zgłoszenia: godz. 19-20. 42856g

Kupno Sprzedaż

Kupię przedwojenne monety polskie, niemieckie, chętnie część zbioru kolekcjonera. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42936g.

Kupię bony PeKaO, tel. 626-80. 45590g

Sprzedam ciągnik Ursus C 328. Władość: lino 27, 62-817 Żelazków k. Kall-sza. 43729g

Sprzedam sadzonki pomidorów Potentat, goździków — macecznik 75 r. Przyjmę zamówienia. Szczepankowo 66 A, tel. 33-26-78 po godz. 15. 45359g

Sprzedam aparat nurkowy. Tel. 33-26-78. 45358g

Samochody

Moskiewica 407 i Syrenę, wygraną PKO, nową sprzedam względnie zamienię na działkę rekreacyjną. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 45686g.

Sprzedam Skodę Oktawie. Władość: Słupca, ul. Traugutta 7 m. 13, tel. 214. 422p

Lokale

Zamienię M-3 Włocławku — centrum, nowe budownictwo, spółdzielcze na podobne Poznań. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 45602g.

Toruń, pokój z kuchnią zamienię na podobne w Poznaniu. Pokrywamy przeprowadzkę. Foremscy Toruń, Konopnickiej 11 m. 1. 440p

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-3 w Pile na mieszkanie starsze budownictwo w Poznaniu, również z wygodami. Oferty Poznań, Osiedle Przyjaźni 3 M m. 316 (Włocławek). 42432g

Sprzedam M-3 własnościowe na Winogradach, 11 piętro, łazienka i kuchnia jasna, urządzona. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42431g

Zamienię mieszkanie 4-pokojowe na dwa mniejsze. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42459g.

Kupię M-3 własnościowe lub stare wyłączone. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42509g.

Garaż murowany oddam. Przelec 7. 42519g

Kupię M-1 lub M-2 własnościowe do 80.000 zł. Może być w starym budownictwie do remontu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42426g.

Sprzedam garaż samochodowy przenośny, ocieplany. Tel. 731-80 po godz. 16. 42525g

Kupię własnościowe pokój z kuchnią w starym lub nowym budownictwie w Poznaniu. Majewski, Poznań, Osiedle Jagiellońskie 114 m. 10. 42526g

Mieszkanie M-4 dwupokojowe, 1 piętro, Osiedle Hetmańskie zamienię na większe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42542g.

Przyjmę panią na samodzielną pracę w Luboniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42557g

Mieszkanie spółdzielcze M-4, 3 pokoje, komfort w Zielonej Górze zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42565g.

Nieruchomości

Centrum Poznania — pilnie sprzedam połowę willi 3 pokoje z wygodami, ogrodem, garażem za 550.000 zł. Atrakcyjny dom wolnostojący, wolne 3-pokojowe mieszkanie z garażem w pobliżu tramwaju 600.000 zł. Poważne zgłoszenia przyjmuje: Adamski, Poznań, Matejki 33a. 45525g

Kupię zaraz parcelę budowlaną, również rozpoczętą budowę na Grunwaldzie. Jeżycach. Posiadam prawo pierwokupu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 45482g.

Matrymonialne

Samotni Dyskretni i kulturalnie nawiązanie znajomości, zapewnia Biuro Matrymonialne „Jutrzenka”. 81-993 Gdynia 1, ul. Migaj 35 skrytka pocztowa 105 Informacje 10 zł w znaczkach pocztowych. 493-K2

Zgubv Różne

13. 4. zgubiłem portfel z kluczami i dokumentami. Znalazcę proszę o zwrot. Poznań, Sowińskiego 32 m. 16. 45529g

20 kwietnia godz. 1.00 po zostawiono siatkę z garderobą, tramwaj nocny nr 15 lub przy Dworcu Zachodnim. Zwrot za wy nagrodzeniem. Osiedle Wielkiego Października 136 m. 30 (Winogrody). tel. 204-188. 45578g

Zgubiono białe korale (pa miątka rodzinna) dnia 18 bm. godz. 18 na trasie Świerczewskiego, Szamtułska, Głogowska (autobusem i tramwajem). Znalazcę wynagrodzę. Poznań, Głogowska 47 m. 17. 45475g



POLECAMY USŁUGI DZIEWIARSKIE

modne wzory • sprawna i fachowa obsługa • wysoka jakość.

Usługi z zakresu dziewiarstwa maszynowego i ręcznego z wólczy zakupionej w punkcie lub powierzonej przez klienta wykonywane są w następujących punktach usługowych „Spółem” na terenie m. Poznania:

- „Alina” — ul. Grochowska 141
- „Ania” — ul. Błękitna - Bonin
- „Basia” — ul. Dzierżyńskiego 131
- „Beata” — ul. Ognik 38
- „Danusia” — Osiedle Piastowskie 56
- „Elka” ul. Dzierżyńskiego 116
- „Efekt” — Rynek Łazarski 4
- „Ewa” — ul. Głogowska 106
- „Ewelina” — ul. Dąbrowskiego 26
- „Irena” — ul. Kościelna 48
- „Krystyna” — ul. Wawrzyniaka 21
- „Kasia” — ul. Garbary 37
- „Lucynka” — Osiedle Przyjaźni 38
- „Mariola” — Os. Bohaterów II Wojny Świat. 37
- „Nina” — ul. Fabryczna 34 b
- „Oleńka” — ul. Łozowa 52
- przy SDH „Alfa”

Ponadto w punkcie usługowym „Basia” przy ulicy Dzierżyńskiego wprowadzono usługę szycia dzianin, skracania i zwężania ubiorów z dzianin na maszynie typu „overlock”.

1715-K1

Sprzedam suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu. Długa 9. 43456g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1. 42846g

Dr Paszkowski specjalista w chor. skórnych, wen. ner. przyjmuje. Poznań, Matejki 51 godz. przyjęcie 9-19. 43672g

Zakład malarski przyjmie zlecenia. Tel. 603-61 Płock, 44254g

Komunikaty

Prawomocnym wyrokiem z dnia 23 stycznia 1976 r. w sprawie Kp. 585/75 Sąd Rejonowy w Środzie Wlkp. — skazał Eugeniusza Zimniewicza — za to, że:

1) w dniu 22 sierpnia 1975 r. w Śremie, będąc w stanie nietrzeźwości i działając publicznie oraz bez przyczyny, przed upiymem pięciu lat od odbycia kary ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn tego samego rodzaju, dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariuszy MO Józefa Kolasieńskiego i Henryka Jędrzejczaka bijąc ich i kopiąc w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych oraz, że:

2) znieważył funkcjonariuszy MO Józefa Kolasieńskiego i Henryka Jędrzejczaka podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych używając pod ich adresem słów powszechnie uznanych za obelżywe tj. o przestępstwa z art. 243§ 1 k. k. i 236 k. k. w zw. z art. 59 § 1 k. k. i art. 60 § 1 k. k. na łączną karę trzech lat pozbawienia wolności.

Sąd na zasadzie art. 59 § 3 k. k. orzekł na więzienie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych: Józefa Kolasieńskiego i H. Jędrzejczaka w kwocie po 1500,— za na rzecz każdego z nich oraz na zasadzie art. 49 k. k. zarządził podanie wyroku do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim”. Koszty ogłoszenia ponosi skazany. 866-K2

Kolegium d/s Wykroczeń przy Wojewodzie Poznańskim — uchylając orzeczenie Kolegium I inst. uznało ob. **Barbarę Domańską** ur. 4. 12. 1957 r., zam. w Toporowie, ul. Świerczewskiego nr 2, winną tego, że w dniu 25. 11. 1975 r. w Poznaniu bez zamiaru uiszczenia należności wyłudziła przejazd taksówką nr boczny 1547 na trasie miasto Poznań — Strzeszynek, Strzeszynek — miasto, w sumie 198,50 zł na szkodę Błażeja Biotnego, zam. Poznań, ul. Ostrowska 55 b — wymierzając karę grzywny w wysokości 5000 zł z zamianą w razie nieuiszczenia w terminie na trzy miesiące aresztu, przyjmując równoważnik za jeden dzień 50 zł oraz obowiązek zwrotu wyłudzonego mienia w wys. 198,50 zł poszkodowanemu. 2010-K1

Dnia 17 kwietnia 1976 r. zmarł

kol. **ZENON PARYSEK**

pik w st. spoczynku
długoletni i ofiarny członek Zarządu Dzielnicego ZBoWiD Poznań — Stare Miasto i członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu, żołnierz L.W.P., uczestnik II wojny światowej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz wieloma innymi odznaczeniami.

W Zmarłym tracimy zasłużonego działacza Związku i serdecznego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 kwietnia 1976 roku o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Zarząd Dzielnicy ZBoWiD Poznań — Stare Miasto 960-K3

Dnia 20 kwietnia 1976 r. zmarła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 84, śp.

ANIELA JUSZCZAK

z domu WITKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona
siostra z mężem i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Gwardii Ludowej 41a m. 5. 964-K3

Dnia 20 kwietnia 1976 r. zmarła moja ukochana matka, babcia, prababcia i siostra, przeżywszy lat 83, śp.

HELENA GÓRCZAK

z domu ANTCHAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

syn z rodziną

Ul. Belwederska 9 m. 6. 968-U3

† Dnia 18 kwietnia 1976 r. zmarł nagle w wieku 74 lat, mój drogi mąż, śp.

IGNACY KOPERSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona

965-U3

† Dnia 20 kwietnia 1976 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza matka, siostra, babcia, prababcia i teściowa, śp.

STANISŁAWA SKÓRA

z domu PŁASKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku

rodzina

Ul. Górczyńska 16. 45596g

† Dnia 19 kwietnia 1976 r. zmarła nasza ukochana matka i babcia, przeżywszy lat 82

KATARZYNA JĘDRKOWIAK

z domu PIERZCHAŁKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. na cmentarzu w Borku.

Strapiona

rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Ul. Małeckiego 20 m. 4. 45595g

† Dnia 18 kwietnia 1976 r. zmarła po ciężkiej chorobie, śp.

KRYSTYNA BAĆMAGA

z domu SZETLE

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu komunalnym, dawn. wojskowym w Warszawie przy ul. Powązkowskiej.

W głębokim smutku pograżeni

mąż, siostra, brat i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
45594g

KATARZYNA RZEPKA

Pogrzeb odbędzie się 23 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

Rodzina

Chwiałkowskiego 13 m. 15. 45685g

TEOFIL SZURMA

Śmierć Jego stanowi bolesną stratę dla środowiska, w którym żył i pracował przez ostatnie lata.

Przyjaciele

45596g

Dnia 20 kwietnia 1976 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 79, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia

ALEKSANDRA SATEJA

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

rodzina

962-U3

Dnia 21 kwietnia 1976 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 70, śp.

JÓZEF TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 16.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Lubon, Czerwonej Armii 104. 46642g

† Dnia 20 kwietnia 1976 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany i troskliwy mąż, brat i wujek, śp.

MARIAN KOPYDŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Antoniego 78 m. 1. 967-U3

† Dnia 20 kwietnia 1976 r. zmarł przeżywszy lat 54, po ciężkiej chorobie, nasz niezapomniany i najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, zięć, teść i dziadek, śp.

mgr **HENRYK LIS**

dyrektor Dyrekcji Rejonowej PKP w Ostrowie Wlkp.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 22 bm. o godz. 16.00 z kaplicy przy starym cmentarzu w Ostrowie Wlkp.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ostrow Wlkp., ul. Królowej Jadwigi 6a m. 12. 45601g

WALENTY SZUBA

powstańca wielkopolski
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
963-U3

Coraz lepsza obsługa klienta

Swego czasu mieszkańcy nowych osiedli na Winogradach krytykowali działalność „Społem” WSS, która odpowiadała tu za organizację handlu. Zarzucały im zbyt małą liczbę sklepów i braków w zaopatrzeniu. Powodowało to uciążliwą konieczność kupowania w śródmieściu także artykułów spożywczych.

Wszakże nie od razu Winogrady zbudowano i trudności z wolną zaczęły ustępować. W miarę rozwoju sieci handlowej rzadsze były pretensje, znalazły się natomiast powody do zadowolenia.

Niektórzy mieszkańcy współuczestniczą w przeobrażeniach „społemowskiego” handlu: ich wnioski brane są pod uwagę m.in. przy określaniu specjalizacji nowych placówek. Tak było w przypadku pawilonu. „Wszystko dla domu” na Osiedlu Przyjaźni, który w myśl pierwotnych założeń miał być kolejnym supersamem spożywczym.

Oddział „Społem” WSS w Poznaniu posiada dziś na Winogradach 22 placówki handlowe. Ich obroty systematycznie rosną: w minionym roku wyższe

były o połowę niż w 1974, a w bieżącym planuje się dalszy wzrost o 60 procent. Dowodzi to, że znacznej poprawie uległo zaopatrzenie oraz podział branż, dzięki czemu mieszkańcy coraz więcej kupują na miejscu, w swoim osiedlu.

Mimo poprawy pracy handlu na Winogradach, słyszy się na dal krytyczne opinie o zaopatrzeniu, obsłudze. Wysuwają się argumenty, że lepsza jest organizacja obsługi na Ratajach. Z udziałem przedstawicieli Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Poznaniu dokonano więc niedawno lustracji placówek handlowych na Ratajach i Winogradach. Potwierdziła ona, że zaopatrzenie w artykuły spożywcze jest równorzędne na obu osiedlach. Także nasz późniejszy reporterski rajd nie wykazał istotnych różnic.

Jak wynika z obecnych planów, doskonała będzie sieć handlowa na Winogradach: uzupełnią ją m.in. sklepy warzywno-owocowe, ciastkarskie, a poszerzą — spożywcze. W planie jest budowa centrum handlowo-usługowego, w którym skoncentrowane zostaną podstawowe branże. Przedsięwzięciem tym towarzyszyć mają działania usprawniające pracę w sklepach już istniejących.

(pik)

W hołdzie S. Staszicowi

Zespół Szkół Ekonomicznych nr 2 im. Stanisława Staszica w Poznaniu kupia: Liceum Ekonomiczne nr 25, Liceum Zawodowe nr 6, Policealne Studium Zawodowe nr 5, Zasadniczą Szkołę Zawodową Doksztalającą i Średnie Studium Zawodowe nr 1. Ponad 1300 uczniów kształci się tu w 9 specjalnościach, a stworzone im warunki sprzyjają osiągnięciu dobrych wyników dydaktycznych i wychowawczych. Rozwinięte i doskonałe są nadto różnorodne formy działalności pozalekcyjnej oraz społecznej — poszczególne organizacje i koła zainteresowań wykazały się mogącymi znacznymi w ostatnich latach osiągnięciami, również w skali województwa.

Utrwaliła się w ZSE nr 2 tradycja organizacji dnia patrona. Kolejna, szósta już tego typu uroczystość odbywa się dzisiaj. W programie obchodów jest m.in. wiele atrakcyjnych konkursów, pokazów filmowych, a także turniej muzyczny i sportowy. Młodzież złożyła kwiaty pod pomnikiem Stanisława Staszica, wręcone będą odznaki „Wzorowego ucznia”, 35 harcerzy stanie do przysięgi.

Zadbanie o wystrój szkoły, przygotowanie odpowiednich dekoracji, okolicznościowe gazetki, wystawę. Do udziału w obchodach dnia patrona zaproszono także delegację z Piły — rodzinnego miasta Stanisława Staszica. (pik)

z operetki Kalmana śpiewa R. Ta rasaw... 16.40 Magazyny Inform.: 16.50 Radiopress: 17. Dźwięk miesięcznika „Jazz”: 17.20 Powieść miesiaca: „Praca karna. Nóż dla uczniowej znajomości”: 17.40 Radiolatoria — aktualny magazyn pop-naukowy: 18. Z nagła solista zaproszonych do Studia PR: 18.40 Wypoczynek i turystyka: 19. „Stołeczne aktualności muzyczne”: 19.30 Encyklopedia humoru: 20. Yehudi Menuhin — fenomenalny skrzypek amerykański skończył 60 lat: 20.30 Warto wspomnieć o fraszkach XIX wieku — mówi H. Ladosz: 20.40 Symf. P. Czajkowskiego: 21.50 Konc. z nagła Chóru PR i TV w Krakowie: 22.10 Książki, które na was czekały: 22.40 D. Szostakowicz: II Symf. „Październikowa”: 23. Konc. muzyki kameralnej: 23.35 Co słychać w świecie: 23.40 Muz. XVI wieku z Portugalii.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 13.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Peipita: 8.30 Co kto lubi: 9. „Utracona część Katarzyny Blum” — odc. pow.: 9.10 Kompozycje dedykacje: 9.30 Nasz rok 76: 9.45 Dawne tańce i melodie: 10.35 Powracający temat: „Lad by good”: 11. Życie rodzinne: 11.30 Marial Solal — muzyk poszukiwany: 12.25 Za kierownicą: 13. Powtórka z rozrywki: 13.50 „Pierwszy morderstwo” — odc. pow. L. Woźnicki: 14. J. Brahms — III Symf. F-dur op. 90: 14.40 Przeboje W. Karolaka: 15.20 Na włoskim rynku płytowym: 15.30 Gra Johna Lewisa: 15.40 Gitarowe solo: 16. Rozszyfrowujemy piosenkę: 16.20 Organowe solo: 16.45 Nasz rok 76: 17.05 Muz. pocztą UKF: 17.40 Fotoplastykon: 18. Muzykowanie: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Z jazzowego archiwum: 19.15 Książka tygodnia: 19.35 Opera tygodnia — G. Puccini

ni: „Tosca”: 19.50 „Utracona część Katarzyny Blum” — odc. pow.: 20. W podwójnej roli Pointer Sisters i Labella: 20.30 Wieniec z dzieł ołwi: 20.40 „Credo” — suita zespołu Refugge: 21. Reminiscencje muzyczne: 21.50 M. Davis: „Szkice w stylu flamenco”: 22.08 Śpiewa Diana Ross: 22.25 Pow. w wyd. dźwię.: „Lalka”: 22.45 K. Jedrusik śpiewa piosenki Starszych Panów: 23. Odrogłosy przyrody — miniatury poetyckie: 23.05 Czas relaksu: 23.50 Na dobranoc śpiewa Vikki Carr.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiopress: 7. Koncert poranny: 7.45 „Czego ludzie nie zbierają” — aud. dla młodzieży: 11 Dla kl. IV lic. (jęz. polski): „Tak będzie łatwiej”: 11.30 Sceny z opery „Kserkses” Haendla: 11.55 Na fortepianie elektrycznym gra J. Jar czyk: 12.25 Muz. ludowa Portugalii: 13 Z radiowej fonoteki muzycznej (stereo ogólnop.): 13.50 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie). Cykl: „Gdybym był... czyli ekonomiczne ABC”: 14.25 Teatr PR — Studio Współczesne: 16.00 uderzeń serca”: 15.05 Teatr PR: „Logicznie biorąc”: 16.05 M. Pollini op. 11 R. Schumanna: 16.40 Felieton aktualny: 16.50 Radiopress: 17.15 Aud. ekono.: 17.25 Program stereo: „Trzy oblicza muzyki rozrywkowej”: 18.25 Kodeks i kierownica: 18.40 Nauka i świat współczesny — Rola organizacji międzynarodowych w rozwiązywaniu głównych problemów ekonomicznych doby współczesnej: 19. Fizyka XX wieku — „Ku biegunowi zimna”: — niskie temperatury: 19.15 Język rosyjski: 19.30 G. Puccini „Turandot” — opera w całości w 40 rocznicę premiery (stereo ogólnop.): 21.57 C. Hawkins i D. Ellington: 22.15 Zapomniane

Kupno walut przy wyjazdach za granicę

Ten, kto indywidualnie wyjeżdża już za granicę, nie musi już nawet dokładnie znać obowiązujących obecnie przepisów — na ogół wie, dokąd trzeba się zwrócić i jakich dopełnić formalności aby kupić walutę tego państwa, do którego pragnie wyjechać.

Liczba jednak osób, które zamierzają indywidualnie (nie w ramach wycieczek, organizowanych przez biura podróży, bo wówczas załatwią wszystko te biura) spędzić urlop gdzieś dalej, aniżeli na Mazurach czy wybrzeżu Bałtyku, zwiększa się bardzo szybko. Sprzyja temu przede wszystkim rozwój motoryzacji. Często otrzymujemy w redakcji telefonicznie i listownie zapytania takiej treści:

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 17 — zebranie koła ZBoWiD Poznań-Główna w Szkole Podstawowej nr 45, ul. Harcerska 5a.

● Komenda Miejska MO w Poznaniu prosi o zgłaszanie się osób, które zostały okradzione w autobusach linii 64, 63, 59, 102, 72, 71 w okresie od kwietnia 1975 r. do 29 stycznia 1976 r. O zgłoszenie się proszone są również osoby, które w okresie kwietnia i maja 1975 r. zostały okradzione w autobusach wahałowych kursujących ulicą Grunwaldzką w czasie remontu torów tramwajowych. Kradzieży dokonywano w godzinach popołudniowych. Osoby pokrzywdzone proszone są o zgłaszanie się w Komendzie Miejskiej MO, pl. Wolności 16, pokój 121, bądź telefonicznie pod nr tel. 412-571 w godz. 8-18.

Czwartek literacki

Kolejny „Czwartek Literacki” odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Bibliotece Głównej im. E. Raczyńskiego, pl. Wolności 19, a wystąpi na nim Andrzej Kuśniewicz, znany poeta i prozaik. (na)



Fot. — H. Kamza

Wiosenne porządki

TEATRY

OPERA — g. 19 „Wesele Figara”.
MUZYCZNY — g. 19 „Machia-velli”.
POLSKI — g. 19 „Dziedzice”.
NOWY — g. 19 „Wijuny”.
LALKI i AKTORA — przedst. zamkn.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Charley Varrick” (USA 18 l.).
g. 17.30 „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji” (radz. b.o.).
g. 20 „Gdzie się podziała siódma kompania” (fr. b.o.).
KDF PALACOWE — g. 14.30 „Przedmałżeńskie podboje” (czes. 15 l.).
g. 17.30, 20 „Przywilej” (ang. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Podróż” (wł. b.o.).
g. 20 „Niewinny o brudnych rękach” (fr.-wł. RFN 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Tragedia Posejdon” (USA 15 l.).
g. 14, 16, 18, 20 „Harcerski” (pol. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Poje-dynek potworów” (jap. b.o.).
C-ŁAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 „Charley Varrick” (USA 18 l.).
g. 20.15 „Dziki dziecko” (fr. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 19.30 „Drapieżca” (fr. 15 l.).
MALTA — g. 19 DKF „Malta” (s. zamkn.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30 „Heca” (RFN 15 l.).
g. 20 — s. zamknięte.
OLIMPIA — g. 16, 19 „Haiti — wyspa przeklęta” (USA 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Wielka noc i wielki dzień” (czes. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Ucieczka gangstera” (USA 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Samotny detektyw McQ” (USA 15 l.).
TECZA — g. 16, 17.30 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug. b.o.).
g. 19.30 „Patt Garrett i Billy Kid” (USA 18 l.).
WARTA — g. 10, 16 „No i co doktoru” (USA b.o.).
g. 12, 14, 18, 20 „Niewygodny kochanek” (wł. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Nie unikniesz przeznaczenia” (fr. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Zorro” (fr. b.o.).
g. 20.30 „Nocne widma” (ang. 18 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Ulza na — wódz Apaczów” (NRD b.o.).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Joe Kidd” (USA 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Rzym”.
ZOO — ul. Krafcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-18.

DYŻURY

SZPITAL: interny, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Wal-ki Młodych 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 72-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja położn.-ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego, chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół: 8.35 H. Debiń zapraszają: 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski): „Deda i Ikar”: 9.30 Pios. ni i tańce narodów ZSRR: 10.08 Konc. chórów operowych: 10.30 „Dom nad łakami” — fragment książki Z. Nałkowskiej: 11.05 Nie tylko dla kierowców: 11.12 Mozaika polskich melodii: 11.30 Szczecin na muzycznej antenie: 12.25 Szczecin na muzycznej antenie: 13 „Skaldowie” wczoraj i dziś: 13.15 Dom i my: 13.35 Spotkanie z folklorem: 14 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba: 14.25 Człowiek i środowisko: 14.30 Śpiewamy i tańczymy — magazyn PWM: 15.10 Z polskiej fonoteki: 15.35 Z lekka muzyka przez lata: 16.06 U przyjaciół: 16.11 Antologia jazzu polskiego: 16.35 Estrada przyjaciół: 17 Radiokurier: 17.20 Transm. z Katowic meczu hokejowego Polska — Finlandia, w przerwach Muzyka i Aktualności: 19.35 Orkiestra PR i TV w Katowicach: 20.05 NURT — podstawy i techniki wychowania rodziców, a kształtowanie osobowości: 20.25 Muzyczny kalendarz: 21.15 Koncert żywych: 22.20 Na organach gra W. Kolanowski: 22.30 Rep na zamówienie: 22.45 Mini recital piosenkarzy J. Lecha: 23.10 Korespondencja z zagranicy: 23.15 Wzbitni polscy artyści — dyrygent H. Czyż.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19.20, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Koncert poranny: 8.35 Przerwa konserwacyjna nadajnika 407 m do godz. 14.25: 14.25 Utwory Ottorina Respighiego: 15 Program dla dziewcząt i chłopców: 15.40 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie: 16.10 Trzy plusy dla urody: 16.25 Arie

„Staliśmy się właścicielami „Fiat” i latem na wakacje chcemy się wybrać z dziećmi za granicę, ale nie bardzo się orientujemy, dokąd należy się udać, by otrzymać korony i fornty. Pragniemy bowiem pojechać na Węgry, zwiędając po drodze Czechosłowację...”

„Czy przejeżdżając tranzytem przez terytorium ZSRR do Rumunii, można w banku nabyć jakąś ilość rubli?”

„Czy wyjeżdżającemu do NRD na wczasy, na które otrzymuje się skierowanie, przysługuje prawo do specjalnego zakupu marek na osobiste wydatki?”

Podobnych — w różnych oczywiście wariantach — pytań Dział Łączności z Czytelnikami „Głosu” otrzymał w ubiegłych tygodniach sporo. W

porozumieniu z dyrektorem Oddziału Wojewódzkiego Nadrzędności organizujemy w jutrzejszy piątek, 23 bm., kolejne godziny telefonicznej informacji.

Przedstawiciele NBP udzielać będą tego dnia w godzinach od 14 do 16 pod numerami redakcyjnych telefonów 657-18 oraz 650-41 wewn. 2 i 216 wyjaśnią na temat warunków kupowania zagranicznych środków płatniczych przez osoby, wyjeżdżające indywidualnie w celach turystycznych, prywatnych do następujących krajów: Bułgarii, Czechosłowacji, na Kubę, do NRD, Rumunii, na Węgry i do ZSRR.

Jutro początek „Wiosny Estradowej”

Hale targowe dla potrzeb rozrywki

Czy takie może być również ich przeznaczenie? — zastanawia się przed paroma laty na łamach poznańskiej prasy publicysta. Jedni śmiało twierdzą, dowodząc, że przy mniejszych pustych, w okresach między spotkaniami handlowymi bądź pawilonów, powinno się zmieniać na dyskoteki, taneczne non-stop, miejsca regularnych imprez estradowo-rozrywkowych. Inni protestowali, wychodząc z założenia, iż kulturalnie bawić się można np. w klubach, a stworzenie wątpliwej wartości centrum rozrywkowego przyniesie niekorzystne wyniki wychowawcze, stając się siedliskiem młodzieży skorą do „rozróż”. Ponadto szereg hal pełni rolę potrzebnych magazynów.

Ożywiona dziennikarska dyskusja trwała jakiś czas po sprawie ucięcia.

Pierwszym zwiastunem „wiosny” było uruchomienie w ubiegłym roku przez Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe pawilonu gier, zabaw i rozrywki dla dzieci i młodzieży. Różnie, że daleka była od ideału, cieszyła się dużym powodzeniem. Mówiono, iż warto by czegoś.

I tak też dzięki staraniom „Estrady” oraz pomocy władz Poznania doczekaliśmy się na terenach MTP w końcu „wiosny”, a to jest — „Międzynarodowy Wiosny Estradowej”, która rozpoczyna się jutro i potrwa trzy dni, przynosząc kilkadziesiąt atrakcyjnych imprez. W szesnastu halach i pawilonach targowych oraz na wolnym powietrzu można będzie — jak zapowiadają organizatorzy — przyjemnie i kulturalnie spędzić czas ze znajomymi i stami estrady z ośmiu państw.

Trudno dzisiaj przesądzić czy tereny targowe sprawdzą jako miejsce dla tego typu imprez. Jedno jest pewne. Wykonawcy i ekipy artystów kierowane przez doc. Janę Berdyś uczynią wszystko by publiczność „Wiosny” czuła się w niej jak w domu i chętnie spędziła tam najcenniejszy czas.

Uwzględniając wszelkie „za i przeciw” wydaje się, że ostateczny organizacyjny eksperyment wart jest przeprowadzenia.

Grodzisk żyje „piwobraniami”

Pisaliśmy niedawno o planowanym na 11-12 września br. „Grodziskim piwobraniami” — pierwszej tego rodzaju imprezie w kraju (znalazła się zresztą w ogólnopolskim kalendarzu wydarzeń kulturalnych), pomyślanej na wzór zielonogórskiego winobrania. Przygotowania do niej postępują szybko.

„Piwobranie” ma spopularyzować m.in. ponad sześćdziesięcioletnią tradycję browarniczą miasta (pierwsza wzmianka o nim pochodzi z 1301 r. i dotyczy właśnie piwa grodziskiego). Zobaczyć ma też specyfikę produkcji oraz bardziej popularnego „grodziska”, który pod względem smakowym nie ma równych sobie, zawiera minimalny procent alkoholu, dodatnio wpływa na trawienie.

Gorąca atmosfera panuje nie tylko w społecznym „sztabie” imprezy, który — choć do jej terminu jeszcze sporo czasu — załatwiać musi wiele rozmaitych spraw organizacyjnych. Pomoc okazują mu mecenas „piwobrania”: Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, Pałac Kultury i Zjednoczenia Przemysłu Browarniczego w Poznaniu. Różne zadania wykonują miejscowe zakłady pracy, instytucje, szkoły i sami mieszkańcy. Ci ostatni podejmują szczególnie dużo inicjatyw, zmierzających do poprawy ogólnej estetyki miasta — ładu w obejściach domów, porządku na ulicach, w parkach itp. W złotych ich czyni liczą się już w setkach tysięcy. Wszyscy chcą by spodziewani we wrześniu liczni turyści z różnych stron kraju, może z zagranicy, zobaczyli Grodzisk w możliwie najładniejszej szacie.

W oba dni „piwobrania” nie będą w Grodzisku tylko sprzedawcy pamiętek i zabawek regionalnych, pamiątki „grodziska” (przygotowuje się specjalne efektowne kufle z napisem „Grodzisk”). Dorożka udać się można do karczmy w pobliżu Ptaszkowie, która serwuje ma zestaw dań regionalnych. Wydany zostanie także folder o Grodzisku.